

SOBOTA

7 marca 2009
rocznik LXIV ♦ nr 28
cena 9 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

GŁOS

Ludu

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

Doceniony historyk

Stanisław Zahradnik odebrał Nagrodę Miasta Trzyńca, które doceniło jego wkład w prace badawcze dotyczące historii regionu.

Więcej na str. 2



Koniec wojenek?



Roman Suchanek pokazuje, gdzie w Trzyńcu w nieodległej przyszłości powinny pojawić się polskie napisy.

Walki o wprowadzenie podwójnego nazewnictwa w gminach Zaolzia najprawdopodobniej przejdą do historii. Komisje ds. mniejszości narodowych i rady gminne nie będą już mogły blokować żądań polskiej mniejszości!

Wszystko dzięki nowelizacji ustawy nr 128/2000 Dz. U., która została pozytywnie rozpatrzona na ostatnim posiedzeniu Rządowej Rady ds. Mniejszości Narodowych.

Dotychczas o wprowadzeniu podwójnego nazewnictwa w gminach decydowały komisje ds. mniejszości narodowych. Nie wszędzie jednak broniły one interesów mniejszości. W Trzyńcu komisja występowała przeciwko wprowadzeniu dwujęzyczności, choć polska mniejszość wyraźnie o nią zabiegała. Jeżeli nowelizacja ustawy wejdzie w życie, podwójne nazewnictwo trzeba będzie wprowadzić w gminie, w której mieszka co najmniej 10 proc. przedstawicieli polskiej mniejszości. Wystarczy, że wystąpi to organizacja reprezentująca interesy mniejszości, która działa na terenie gminy od przynajmniej pięciu lat. – *Artykuł będzie zawierał również komentarz, który precyzuje pojęcie „działalności na terenie gminy”.* Dana organizacja nie musi mieć siedziby w gminie, wystarczy, że w ciągu ostatnich pięciu lat zorganizowała tam jakąś akcję. Tym samym, o wprowadzenie dwujęzyczności

może wystąpić na przykład Kongres Polaków. Przydatne to będzie w wypadkach, kiedy miejscowe organizacje nie będą chciały wchodzić w konflikt z władzami gminy – tłumaczy Tadeusz Wantuła, członek Rządowej Rady ds. Mniejszości Narodowych.

Wiadomość o projekcie nowelizacji ustawy ucieszyła przewodniczącą komisji ds. mniejszości narodowych w Smiłowicach, Wła-

wiem, czego mogę po tym spotkaniu oczekiwać, ale liczę na to, że wymienimy się doświadczeniami z ludźmi z innych gmin, które też mają podobne problemy.

Pierwsze reakcje przedstawicieli władz Trzyńca wydają się dość zaskakujące. – *Super, będziemy postępować zgodnie z prawem* – stwierdza Věra Palkovská, burmistrz Trzyńca. W podobnym tonie wypowiada się przewod-

Tu dwujęzyczne tablice już są:

Olbrachcice, Boconowice, Bukowiec, Bystrzyca, Czeski Cieszyn, Sucha Górna, Gródek, Kocobędz, Jablunków, Nydek, Stonawa, Cierlicko, Wędrynia.

Tu dwujęzycznych tablic jeszcze nie ma:

Smiłowice, Trzyniec, Gnojnik, Milików.

dysława Niemczyka. – *To byłoby idealne rozwiązanie* – mówi bez namysłu naszej gazecie. W Smiłowicach wprowadzenie dwujęzyczności stało się w połowie drogi. Dwujęzyczne tablice zawisły już na budynkach publicznych. Gdy jednak zaczęto mówić o tablicach wjazdowych, radni nastroszyli się. Zabrzmiały nawet pogrożki, że jeżeli mniejszość polska będzie wysuwała dalsze żądania, to komisja ds. mniejszości narodowych, w której są sami Polacy, zostanie przez radę gminy rozwiązana.

– *Obecnie sprawa utknęła w martwym punkcie* – mówi Niemczyk. – *Wybieram się na spotkanie przewodniczących komisji ds. mniejszości narodowych, które odbędzie się 11 marca w czesko-cieszyńskim ratuszu. Na razie nie*

niczący trzynieckiej komisji ds. mniejszości narodowych Ladislav Vrátný. – *Dla nas sprawa będzie prostsza. Nie będzie o tym musiała decydować komisja. Teraz komisja i rada miejska przerzucały między sobą problem jak piłeczkę pingpongową. Myślę, że błąd był w samym przepisie, który nie powinien dyktować żadnych warunków, jak podwójne nazewnictwo wprowadzać* – dodaje Ladislav Vrátný.

Mniej entuzjastycznie wypowiada się Roman Suchanek, członek trzynieckiej komisji ds. mniejszości. – *Nie rozumiem tego warunku pięciu lat. Przecież Europejska Karta Języków Regionalnych lub Mniejszościowych mówi o czterech historycznych językach: niemieckim, polskim, romskim i słowackim* – tłumaczy swoje wątpli-

wości. Jego zdaniem ustawę można interpretować również w ten sposób, że ostatecznie komisja ds. mniejszości narodowych i tak będzie ds. mniejszości narodowych. – *Przyjęte poprawki nie rozwiązują naszych problemów z dwujęzycznością, odwrotnie, mogą je skomplikować* – dodaje zaniepokojony.

Nowelizacja obejmuje również artykuł mówiący o składzie komisji ds. mniejszości narodowych. Dotychczas swoich kandydatów do komisji mogły zgłaszać organizacje mniejszościowe, a rady gminne musiały ich kandydatury przyjąć. Po nowelizacji ostatnie zdanie będzie należało do władz gminy. W praktyce może to oznaczać, że jeżeli MK PZKO wystąpi o włączenie swojego kandydata do komisji, rada gminy może tej kandydatury nie przyjąć. – *Nam powinno zależeć, aby reprezentowały nas osoby, które my uznamy za stosowne* – opowiada Roman Suchanek. Poprawkę trzeba było wprowadzić, ponieważ ów artykuł był w sprzeczności z ustawą o samorządach. – *Naruszał zagwarantowaną suwerenność samorządów* – tłumaczy przyjęcie poprawki Tadeusz Wantuła.

Teraz nowelizacja, która powinna ułatwić życie mniejszościom, musi zostać przyjęta przez Izbę Poselską i Senat. Kiedy przepis wejdzie w życie? – *Oby jak najwcześniej* – żywi nadzieję Tadeusz Wantuła. – *Za parę lat liczba gmin, w których ustawa umożliwi wprowadzenie podwójnego nazewnictwa, może się znacznie zmniejszyć* – dodaje.

HALINA SIKORA, (dc)

ZDARZYŁO SIĘ

Przestępcy uciekali przez Olzę

Gang złodziei z Ostrawy został zatrzymany w środę koło południa podczas transgranicznej akcji policyjnej w obu Cieszynach. Zaczęło się od tego, że patrolujący rejon przygraniczny funkcjonariusz polskiej policji zauważył mężczyźną biegnącego w jego stronę, za którym podążał inny, krzyząc: – *Łapać złodzieja!* Policjant natychmiast dołączył do pościgu, zabierając do radiowozu pokrzywdzonego 25-latkę. Ten w kilku słowach wyjaśnił, że właśnie został okradziony. Jakiś mężczyzna otworzył drzwi auta, w którym siedział, i wyrwał mu saszetkę z pieniędzmi. Chodziło o 4,5 tys. zł. Ścigany wskoczył do samochodu škoda na czeskich numerach rejestracyjnych, który czekał na niego w pobliżu. Przestępcy zaczęli uciekać na czeską stronę. Nie przeszkadzał im nawet znak „zakaz wjazdu” i pod prąd wjechali mostem Wolności na teren Republiki Czeskiej. Podczas prowadzonego pościgu, polska policja przez cały czas przekazywała informacje stronie czeskiej. – *Po kilku minutach pościgu wąskimi uliczkami Czeskiego Cieszyna, doszło do zatrzymania samochodu, którym uciekali dwaj sprawcy. Mężczyźni zostali przejęci przez czeskich stróżów prawa. Zatrzymani nie przyznali się do kradzieży, lecz policjantom udało się odnaleźć reklamówkę z pieniędzmi, którą przestępcy – uciekając – wyrzucili z samochodu* – poinformował rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, Ireneusz Brachaczek. Dzięki ustaleniom policjantów obu krajów, strażnicy miejscy z Cieszyna zatrzymali kolejne dwie osoby, które widziane były w towarzystwie sprawców kradzieży. Wszyscy zatrzymani to obywatele czescy w wieku od 31 do 45 lat, zamieszkali w Ostrawie. Dotychczas udało się potwierdzić udział w kradzieży dwóch uciekających mężczyzn. Obecnie przebywają w czeskim areszcie śledczym. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wydał Europejski Nakaz Aresztowania na obu przestępców, który przekazano stronie czeskiej. Na tej podstawie sprawcy będą przekazani polskim organom ścigania. – *Sprawne przeprowadzenie całej procedury było możliwe dzięki współpracy między służbami.* (dc)

POGODA

sobota



dzień: 4 do 8°C
noc: 5 do 0°C
wiatr: 4-8 m/s

niedziela



poniedziałek
dzień: 5 do 9°C
noc: 1 do -3°C
wiatr: 3-7 m/s



0 9 0 2 8

9 771212 422065

KRÓTKO

Psi problem

CZ. CIESZYN (kor) – Słońce przygrzało i zeszyły śniegi. A na ulicach pojawił się przykryty do tychczas śniegiem problem – całe mnóstwo psich kup. Władze Czeskiego Cieszyna postanowiły interweniować. – *Psie odchody na ulicach to przede wszystkim wina właścicieli psów, którzy nie sprzątajają po swoich pupilach* – mówi wiceburmistrz Stanisław Foltwarczny. Dlatego podczas przetargu, który ma wyłonić firmę mającą troszczyć się o porządek w mieście, miasto postawiło warunek – sprzątacze mają z chodników usuwać nie tylko śmieci, ale też psie ekskrementy. Walkę z odchodami, a raczej z niesprzątanymi ich właścicielami podejma też strażnicy miejscy. – *Jak na razie raczej ich tylko upominaliśmy, teraz będziemy bardziej surowi* – zapowiada szef strażników, Piotr Chroboczek. Właściciele mogą zapłacić grzywnę w wysokości do tysiąca koron. Ukarana może też być osoba spacerująca z psem bez smyczy, a w wypadku większych ras - bez kagańca. Dodajmy, że specjalne torebki na psie odchody można bezpłatnie dostać w ratuszu.

Trzeba łątać

KARWINA (ep) – Dopiero w przyszłym tygodniu zaczną się naprawy zniszczonych po zimie jezdni. O załatwienie dziur w drogach należących do miasta troszczyć się Służby Techniczne, które dopiero oceniają szkody.

Przez granicę z kijkami

BUKOWIEC, ISTEbNA (kor) – Przyciągnąć więcej turystów w Beskidy – to cel projektu „Witajcie w przygranicznych wsiach – Bukowcu i Istebnej”, który wspólnie realizują przygraniczne gminy. Jego koszty oszacowano na 20 tys. euro. Projekt jednak będzie z 85 proc. dofinansowany z Unii Europejskiej, z pieniędzy Operacyjnego Programu Współpracy Transgranicznej RC-Polska. W ramach projektu na terenach Bukowca i Istebnej powstanie trasa dla amatorów „nordic walkingu”, czyli marszów ze specjalnymi kijkami, która połączy obie gminy. – *Turyści będą mogli nie tylko zrobić coś dla swojego zdrowia, ale także poznać ciekawe miejsca u sąsiadów za miedzą* – powiedział „Głosowi” wójt Bukowca Petr Jalowiczor. Zdradził też, że kijek będzie można wypożyczyć w kompleksie narciarskim Kempaland, skąd turyści będą wyruszać na szlak. Gminy przygotowują dwujęzyczne mapki i materiały promocyjne oraz tablice informacyjne, które zostaną ustawione wzdłuż trasy. Ta powinna zostać otwarta najpóźniej w sierpniu.

»Tożsamość« dotarła na Zaolzie

– *Czytając teksty na tych poszczególnych planszach uświadomiłam sobie, że ta wystawa może nam, Zaolziakom, pomóc określić samych siebie. Ona pokazuje naszą różnorodność, wielokulturowość, która nam czasami przeszkadza, ale przede wszystkim nas wzbogaca* – powiedziała Helena Legowicz, kierowniczka Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie, w którego siedzibie w środę odbył się wernisaż wystawy „Tożsamość. Zaolzie”.

Wystawę, która zdażyła już wzbudzić na Zaolziu sporo kontrowersji, a przy okazji też rozpętała dyskusję o tożsamości Zaolziaków na łamach „Głosu Ludu”, można było do tej pory oglądać tylko w Śląskim Zamku Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie. Można też było przeczytać o niej w „Wysokich Obcasach” lub publikacji Grzegorza Gąsiora „Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński 1918-1920”. Teraz jednak wreszcie trafiła ona wprost na Zaolzie.

– *Tej wystawy nie było pierwotnie w kalendarzu imprez naszej placówki* – powiedziała Helena Legowicz. – *Kiedy jednak obejrzelismy ją w styczniu w cieszyńskim Zamku, stwierdziliśmy, że jest ona na tyle ważna, że powinna zaistnieć także po naszej stronie Olzy. Wspólnie z Kongresem Polaków, a przede wszystkim Konsulatem Generalnym RP w Ostrawie, połączyliśmy siły i udało się wystawę „wypożyczyć” na Zaolzie.*

O tym, jak wystawa się zrodziła – w ramach projektu Ośrodka KARTA „XX wiek na Zaolziu” – przypomniał podczas wernisażu historyk Grzegorz Gąsior: – *Z początku miał to być projekt wyłącznie historyczny, bo KARTA interesuje się historią do 1989 roku. Jedną z pań z kierownictwa Ośrodka, Helena Sienkiewicz, wpadła na pomysł, by przedstawić w ramach projektu nie tylko tzw.*



Ze środowego wernisażu.

świadców historii, ale także obecnych mieszkańców Zaolzia, również młodych ludzi. By pokazać, jak historia tego regionu kształtowała ich postawy i stosunki międzyludzkie nad Olzą. Zwróciliśmy się do dwóch młodych warszawianek parających się fotografią, Moniki Bereżeckiej i Moniki Redzisz, czyli duetu Zorka Project, i w ten sposób powstała wystawa, która na pewno zacieka wi wszystkich Zaolziaków.

Helena Legowicz, zachęcając do zwiedzania wystawy wspólnie z wicekonsul ds. Polonii i kultury, Agnieszką Fedorów-Skupień, stwierdziła m.in., że nie uważa wystawy za kontrowersyjną. A jak oceniali wystawę uczestnicy wernisażu? Pełnomocnik gminny Kongresu Polaków w Karwinie, Melchior Sikora zwierzył się naszej gazecie, że ogląda ją z ogromnym zaciekawieniem. – *Czytam z dużym zainteresowaniem wypowiedzi Zaolziaków, zwłaszcza, że nie wszystkie z zaprezentowanych tu osób czują się Polakami lub Czechami, określają się czasami jako „ludzie stela”. To mi się nie do końca*

– *podobna, ja uważam się za Polaka. I tak samo mi się nie podoba, gdy np. znany reżyser Kazimierz Kutz ostatnio uważa się nie za Polaka, lecz Ślązaka i atakuje Polaków za to, że niby Śląskowi ubliżają. Gdybyśmy my Polacy tu, na Zaolziu, tak samo myśleli, już dawno by nas tu nie było.*

Kierownika artystycznego zespołu śpiewaczo-muzycznego „Przyjaźń” Józefa Wierzgonia też zdziwiło, że niektórzy młodzi ludzie wypowiadają się, że w Polsce będą Polakami, a w Czechach Czechami. – *Niemniej uważam tę wystawę za ważne dla Zaolzia wydarzenie, bo można się na niej przekonać o tym, jaka w naszym regionie panuje różnorodność poglądów na życie, na historię* – powiedział Wierzgoń.

Członek Rady Kongresu Polaków, Dariusz Branny, wpadł na wernisaż z innego powodu. – *Widziałem już wystawę na Zamku w Cieszynie, czytałem o niej w „Gazecie Wyborczej” i w publikacji Gąsiora. Przyszedłem do biblioteki wyłącznie po to, by śledzić oglądających wystawę i ich reakcje przy czytaniu tek-*

– *stów na planszach. To może być interesujące. Z kolei Mirosław Sokół z katowickiej redakcji TVP przyjechał do Karwiny by zrobić materiał z wernisażu do telewizyjnego magazynu „Zaolzie”. – Trudno mi się wypowiadać na temat wystawy. Zastanawiam się jednak, na ile chodzi o reprezentatywną dla Zaolzia grupę osób. Wydaje mi się, że wybór tych ludzi był trochę przypadkowy. Niemniej uważam, że za 10 lat, kiedy liczba Polaków na Zaolziu jeszcze bardziej spadnie, ta wystawa będzie cennym dokumentem...*

Prezesowi Sekcji Historii Regionu ZG PZKO, Jerzemu Czapo- wi, najbardziej się podobała plansza poświęcona mieszkającemu w Olbrachcicach Alfredowi Synkowi. – *To Żyd, który czuje się Czechem, ale na temat Zaolzia, jego mieszkańców i historii wypowiada się chyba najciekawiej. A ta wystawa jest kolejnym krokiem na drodze do zbliżenia między Polakami i Czechami na Zaolziu. Czasami jednak wydaje mi się, że my, Polacy, polscy historycy i badacze raz po raz wyciągamy rękę do Czechów, a ze strony czeskiej podobnych gestów jakoś nie ma...*

Obecny na wernisażu były prezydent miasta Karwiny, Antonín Petráš, powiedział „Głosowi”, że wpadł na wernisaż chociaż... nie jest Polakiem: – *Lubię jednak wszystkich normalnych Polaków. To znaczy takich, którzy myślą podobnie, jak ja. Czyli – nie są nacjonalistami, szowinistami i uświadamiają sobie, że Zaolzie zawsze było regionem wielokulturowym, wielojęzycznym. I nie chcą tego zmieniać.*

Patronem medialnym wystawy jest „Głos Ludu”. We frysztaackiej bibliotece będzie ją można zwiedzać do 31 marca. Później trafi do Czeskiego Cieszyna, do galerii Teatru Cieszyńskiego, gdzie potrwa w dniach od 25 kwietnia do 10 maja.

JACEK SIKORA

Trzyniec docenił polskiego historyka

Stanisław Zahradnik odebrał Nagrodę Miasta Trzyńca za wkład w prace badawcze dotyczące historii regionu. Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się w środę w Domu Kultury Trisia.

– *Przyznanie tej nagrody było dla mnie nie lada niespodzianką. Bo z władzami miasta niezbyt*

– *nam się układało* – nie krył zaskoczenia laureat. Z nagrody się ucieszył, a szczególnie z tego, że miasto doceniło jego wkład w prace badawcze dotyczące historii regionu. W swoim podziękowaniu przypomniał znaczących historyków regionu. Nie szczędził jednak władzom miasta słów krytyki. – *Mam nadzieję, że władze będą bardziej zwracały uwagę na sprawy historii, że w tym wielkim nawale najróżniejszych zadań znajdzie się trochę miejsca i finansów na realizację prac historycznych* – wyraził nadzieję historyk.

Kandydaturę Stanisława Zahradnika do nagrody zaproponowało Miejsce Koło PZKO w Trzyńcu-Osiedlu. – *Na zebraniu zarządu MK PZKO zastanawialiśmy się nad odpowiednim kandydatem i jednogłośnie doszliśmy do wniosku, że może nim być jedynie dr Zahradnik. Kto chociaż częściowo zna jego prace na temat historii Polaków na terenie byłego Księstwa Cieszyńskiego*

– *oraz na temat współczesnej historii, nie może wątpić, iż nagroda znalazła się we właściwych rękach* – mówi Roman Suchanek, członek zarządu MK PZKO.

– *W 1956 roku zaczął pracować w Hucie Trzyńceńskiej na stanowisku dyrektora Archiwum Zakładowego. Funkcję tę pełnił aż do emerytury w 1992 roku. Pan Zahradnik był też w 1969 roku współzałożycielem i realizatorem Muzeum Huty Trzyńceńskiej, pierwszego zakładowego muzeum tego typu w ówczesnej Czechosłowacji* – opowiadał wiceburmistrz Milada Hejmejová. Opisała jego pracę społeczną, sportową. Wskazała na olbrzymi dorobek naukowy, opisujący historię Trzyńca i Śląska Cieszyńskiego. Podkreśliła znaczenie pracy Stanisława Zahradnika na rzecz polskiej mniejszości narodowej.

Stanisław Zahradnik stał się trzecim z kolei laureatem Nagrody Miasta Trzyńca. Po raz pierwszy nagroda powędrowała w ręce Polaka. Wcześniej tytuł Honorowego Obywatela Trzyńca otrzymał Polak Rudolf Łabaj, działacz sportowy z czasów działalności KS „Siła”. Nagroda jest przyznawana od 2007. W środę odebrał ją również Vladimír Knybel, zasłużony w dziedzinie astronomii i historii.

(hs)

GL-032



Burmistrz Trzyńca, Věra Palkovská składa gratulacje Stanisławowi Zahradnikowi.

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

7 DNI W TYGODNIU!

24 GODZINY NA DOBĘ!

ZA DARMO!

Codziennie aktualne informacje z całego Śląska Cieszyńskiego.

ROZMOWA Z GEOGRAFEM DOCENTEM TADEUSZEM SIWKIEM Z UNIWERSYTETU OSTRAWSKIEGO

Zaolziańskość to swojskość

Czy istnieje coś takiego jak zaolziańskość?

Tak, coś takiego realnie występuje. I nawet można powiedzieć, że w różnych wydaniach. Jest zaolziańskość społeczeństwa polskiego, którą najczęściej mamy na myśli, ale i... czeskiego, ludzi mieszkających od Bogumina po Mosty koło Jabłonkowa, i od Gnojnika po Śląską Ostrawę. To też są ludzie stąd i wielu z nich, tak samo jak my, ma tożsamość śląską, choć deklarują inną niż my narodowość.

Czym ona się charakteryzuje?

Zacznijmy od tego, że problemem tożsamości małych regionów jest ich dowartościowanie. W przeszłości nie zawsze tożsamości małych ojczyzn były akceptowane nawet przez samych ich nosicieli, ludzi z nich pochodzących. W naszej świadomości istnieje naturalna hierarchia regionów. Małe regiony są składnikami większych i w powszechnym odbiorze, jedne są ważniejsze od drugich. To prawda, ale chodzi o to, aby naszej świadomości nie zdominowało przekonanie, że te mniejsze i mniej ważne regiony nie mają prawa bycia. Niektórym wydaje się, że o ile rozwój cywilizacyjny upodobnia małe regiony do wielkiego świata, to im szybciej to nastąpi i im szybciej pozbędziemy się naleciałości zaścianka, tym lepiej. Tak było przynajmniej w całym XX wieku. W ten sposób identyfikowano awans społeczny ze wsi do miast i miała to być jedyna droga do pozbycia się kompleksu zaścianka. Ostatnio jednak coś w tym sposobie widzenia świata uległo zmianie. Może spowodowały to przemiany globalizacyjne, może proces jednoczenia się Europy i polityka regionalna Unii, trudno powiedzieć. Ludzie coraz częściej zaczynają pojmować, że kulturę małych ojczyzn warto zachować i pielęgnować. Tym bardziej, że za polityką regionalną idzie wsparcie instytucjonalne i finansowe. Stara opcja przystosowania się do centrum powodowała, że nieraz sami mieszkańcy regionów dążyli do zatarcia kulturowego swoich korzeni i ukrywania ich. Często się ich wręcz wstydzili. Tym samym sami pracowali na swoją zgubę. Odcinając się od korzeni pozbawiali się części swojej osobowości. Zmia-

na tego postrzegania, powoduje, że regionalizm nie jest już dziś „handicapem”. Nie chodzi o gloryfikację zaścianka, bo ten zazwyczaj oznacza zamknięcie się przed światem. Mieszkaniec zaścianka jest nieuf-



Tadeusz Siwek.

ny wobec świata i jest przekonany, że świat jest tak samo nieufny wobec niego. Chodzi o to, aby umieć wyjść na scenę dzisiejszego otwartego świata i bez zażenowania mówić o miejscu swojego pochodzenia – jestem z tego regionu, takim językiem się u nas mówi i tak to u nas wygląda. Przecież i wielki świat ma gdzieś swoje korzenie, jak widać na przykładzie obecnego prezydenta USA i jego szerszej rodziny w Kenii. Kontrast lepianki i Białego Domu najlepiej dowodzi tezie, że nawet liderzy tego świata mają swoją małą ojczyznę.

Co to jest Zaolzie?

Dla mnie to sposób życia i bycia, wynikający ze zbiorowego doświadczenia grupy społecznej, składający się z doświadczeń przodków i własnego. Ważną rolę odgrywa tu terytorium, kraj nad Olzą, ale to nie znaczy, że ono kształtuje ten byt. Zamieszkali na tym terenie Czesi też przecież mają swoją tożsamość związaną z tym terenem, ale ukształtowaną w trochę inny sposób. W większości przypadków tożsamość regionalna jest naturalnie związana z regionem, ale nie jest to warunek konieczny. Znam – choć nieliczne – zaolziańskie rodziny poza tym

terenem. I na odwrót, chyba wszyscy znamy takie rodziny, które mieszkając na terenie Zaolzia nie mają z zaolziańskością nic wspólnego. Wszystkie regionalizmy – w tym i zaolziańskość – są kwestią kulturową i kształtują się bardzo długo. Tu nie ma nagłych zmian. Ta-

tu tuż czujemy, że jesteśmy inni, ale trudno to opisać i wcisnąć w naukową szufladkę.

tu tuż czujemy, że jesteśmy inni, ale trudno to opisać i wcisnąć w naukową szufladkę.

Czy Zaolzie ma swoją stolicę?

Na pewno jest nią Cieszyn.

Czeski i polski?

Czeski. Chociaż teraz można śmiało powiedzieć, że polski też. Po prostu Cieszyn.

A Trzinec, Jabłonków, Karwina, Orłowa?

To są miasta na niższym stopniu hierarchii z punktu widzenia kultury regionu, pomimo, że niektóre z nich są większe od Cieszyna i w innych wskaźnikach. Liczba mieszkańców w tym przypadku nie decyduje. Chodzi o potencjał w generowaniu kultury zaolziańskiej a nie bez znaczenia jest także fakt korzystnego położenia Cieszyna w centrum Zaolzia. Inne miasta są ośrodkami tożsamości lokalnych. Zaolziańskość nie jest monolityczna. Ogólnie znane są podziały np. na goroli i dolan.

Czy tożsamość regionalna jest niezmienna?

W żadnym wypadku, choć niekiedy tak się wydaje. Zmiany zachodzą w niej niezwykle wolno, ale w dłuższym przedziale czasu stają się widoczne. Zaolzie jako kraina mentalna przechodzi z pokolenia na pokolenie, ale nie w tym samym kształcie. I kiedy w naszym hymnie „Płyniesz Olzo”, brzmi, że – wnuk starą mowę dziadów ledwie co rozumie – to faktycznie tak jest. To jest problem pokoleniowy. Każde pokolenie ma swój język i ogład świata, co powoduje, że mo-



gą nastąpić problemy ze wzajemnym rozumieniem. I to nie w sensie dosłownym, że wnuk już nie mówi po polsku. Nawet dziadkowie i wnukowie mówiący po polsku też często nie potrafią się zrozumieć. Dzieli ich doświadczenie życiowe i inne postrzeganie rzeczywistości. Ich tożsamość jest inna, choć stale jest to tożsamość zaolziańska. Pokoleniowe zmiany tożsamości mogą być nie tylko jakościowe, ale też ilościowe. Tożsamość regionalna może osłabnąć, a nawet zupełnie zaniknąć, zwłaszcza przy aktywnym współdziałaniu człowieka wstydzącego się swoich korzeni.

Rozmawiała:

MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

Zatrudnimy przedstawiciela handlowego Praca w branży dziecięcej

Wymagania:

- ❖ wykształcenie min. średnie
- ❖ prawo jazdy grupy B
- ❖ preferowany własny samochód na okres próby
- ❖ język czeski w mowie i w piśmie
- ❖ język polski w mowie i w piśmie
- ❖ wysoka kultura osobista
- ❖ komunikatywność

Oferujemy:

- ❖ pracę w rozwijającej się firmie
- ❖ atrakcyjny system wynagradzania
- ❖ w późniejszym czasie służbowy samochód oraz telefon

Oferty wraz z CV oraz zdjęciem prosimy wysłać do dnia 20 marca pod adres poncza@yawał.cz lub YAWAL CS, s.r.o., Masarykovy sady 18, 737 01 Český Těšín

GŁOS POSZUKUJE RYSOWNIKA

»Głos Ludu« nawiąże współpracę z rysownikiem/karykaturzystą. Oferty zawierające CV oraz portfolio prosimy wysłać wyłącznie drogą mejlową na adres: trzcionka@glosludu.cz.

Redakcja zastrzega, że odpowie wyłącznie na wybrane oferty.

FREAK SHOW

Znowu się zaczyna. Można by pomyśleć, że los ludzki będzie już z definicji chociaż trochę humanitarny... A tu zero współczucia – wszyscy przeżyliśmy jeden Armagedon na przełomie tysiącleci, myśląc, że teraz to już na pewno wychodzimy na prostą. O, naiwności! Z głębin dziejów i z zarośli Amazonii wypęzli Majowie ze swoją straszliwą przepowiednią. Za trzy lata, drodzy Państwo, zmieniamy się masowo w popiół lotny, w roku 2012 nadejdzie koniec świata. Pakujcie manatki.

Co gorsza, okazuje się, że te wizje potwierdzają także inne źródła. W 1994 roku grupa izraelskich uczonych „rozkodowała” Biblię, w której znaleźli dokładne przepowiednie bomby hiroszimskiej, geniuszu Alberta Einsteina, nadejścia muzyki funk i wynalazku serka topionego. Zdaje się, że proroctwo potwierdza także Nostradamus, który pisze w swojej księdze: „Y nadejdzie gwiazda straszliwa, rykiem swem niszcząc i spalając wszelkie stworzenia boże, y nastanie mrok nieprzebyty, a ostatni nieszczęśliwcy rzucą się z wękiem w płomień”. Badacze spierają się, czy cho-

FELIETON DARKA JEDZOKA

dzi tutaj o dramatyczną zapowiedź zderzenia z asteroidą, czy też o przepowiednię wydania drugiej płyty Paris Hilton.

W każdym razie niedobrze się dzieje – jeżeli proroctwo mówi prawdę, to ubezpieczalnie mają przed sobą niezwykle trudny okres. Podejrzewam jednak, że znajdując w końcu jakiś kruczek prawny na potwierdzenie, że ubezpieczenie na życie nie obejmuje obrażeń spowodowanych przez 30-tonowe ciało niebieskie i szkód powstałych w wyniku anihilacji wszystkich form życia na Ziemi.

Ja jednak mimo wszystko radzę się nie martwić. Majowie – chociaż wielkimi astronomami byli – datowali początek świata na rok 3114 p.n.e. Dzisiejsi naukowcy nadal nie są zgodni, co do dokładnej daty, a nawet miesiąca powstania Ziemi, tak czy owak poruszają się w skali miliardów lat. Jeżeli więc Majowie pracowali z takim błędem obliczeniowym, to nie wiem jak wy, ale ja na razie wstrzymam się z budową schronu postapokaliptycznego.

darek.jedzok@gmail.com

Koniec świata

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ
docieplenie elewacji,
podbitki (palubki)
przyjmujemy zlecenia na 2009 r.
kom. cz. 776 218 494,
608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

USŁUGI BUDOWLANE »GNEJS«
WĘDRYŃA 604 381 258
CIESZYN 0048 508 514 877
WYKONUJEMY:
▲ kompleksowe wykończenia wnętrz
▲ ocieplenia budynków
▲ ogrodzenia i brukarstwo
▲ ścieżki ogrodowe

Kamieniarstwo WRZOS

MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie na najładniejszy nagrobek roku

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleiszów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Miejscowość, której nie ma

Przyjeżdżają tutaj każdego roku. Czasem, jeśli się uda, nawet po kilka razy. Niektórzy są bardzo młodzi, jak Jarek – student, czy Dominika – gimnazjalistka. Potem średnie pokolenie: Małgosia, Wojtek, Piotrek i inni. Wreszcie są najstarsi – ich rodzice, dziadkowie, krewni. Świadkowie. Cudem ocaleni. Wszyscy razem jadą z różnych miejsc w Polsce do swojej miejscowości, której nie ma na żadnej współczesnej mapie.

Miejscowość, do której zacierają, nazywała się kiedyś Huta Pieniacka. Była dużą polską wsią położoną w malowniczej krainie na pograniczu Podola i Wołynia. Uroczą ziemią poza krajobrazami wypełnioną była ważnymi pamiątkami historycznymi. To tutaj Włodzimierz Dzieduszycki, rezydujący w pobliskich Pieniakach, założył na terenie dwóch wielkich majątków Pieniaki i Załóżce jeden z pierwszych rezerwatów zwany „Pamiątka Pieniacka”; niedaleko stąd jest Podkamień – niegdyś Podolska Częstochowa, z cudownym, łaskami słynącym, obrazem Matki Boskiej Różańcowej; blisko stąd do Złoczowa, Podhorców i Brodów. Tereny Państwa Pieniackiego, jak mówiono z dumą o wielkim majątku Dzieduszyckich. Tutaj właśnie leżała Huta. Mieszkańcy trudnili się rzemiosłem i rolnictwem. Żyli zwyczajnym życiem, budowali domy, zakładali rodziny i wychowywali dzieci.

Lata wojny sprawiły, że ziemia ta zamieniła się w przeklętą krainę trwogi i łez. Koniec Huty Pieniackiej nastąpił w lutym 1944 roku, w trzecim roku niemieckiej okupacji.

Grupami prowadzili do szop

28 lutego 1944 roku mieszkańców obudził rakietowy sygnał świetlny. Była 5.00 rano, zapewne wiedzieli, co ich czeka – od pewnego czasu mieszkali otoczeni pożogą. Szanse na ratunek mieli niewielkie.

Wyciąg ze sprawy agenturalnej „Zwiery” nr 40, jedn. arch. 2387: „28 lutego 1944 roku o godzinie 5.00-6.00 rano nacjonaliści ukraińscy wspólnie z wojskami dywizji SS Halycyna okrzykami zamieszkałą przez Polaków wieś Huta Pieniacka rejon podkamieńskiego obw. lwowskiego, ostrzelali wieś, po czym wkroczyli do niej. Wszystkich mieszkańców wsi zebrali na placu pod kościołem, podzielili na grupy, grupami prowadzili do szop, które zamykali, po czym oblewali je łatwopalną cieczą i palili razem z ludźmi. W ten sposób rozstrzelali i spalili ponad 700 osób narodowości polskiej.”

Tam, gdzie stała figurka Matki Bożej

Kiedy tam przyjeżdżamy w lecie 2008 roku, osty w Hucie Pieniackiej mają barwę soczystej zieleni. Jeśli coś wyróżnia krajobraz po Hucie od reszty okolicy – to właśnie osty, wysokie, dorodne, wszędobylskie. Są wokół pomnika i po obydwu stronach dawnego gościńca do Pieniak. Przy skrzyżowaniu polnych dróg, gdzie wysiadamy spotyka nas ekipa, która pracuje tutaj od kilku tygodni. Śpią w namiotach na terenie dawnej wsi, porządkują stary hutniacki cmentarz, który dziwnym trafem ocalał po pożodze i stanowi dziś jedyne świadectwo po Hucie Pieniackiej. Jest nas spora grupa – starsi i młodzi, rodzina hutniacka, ludzie związani z tym miejscem w sposób szczególny.

Starsi ludzie rozglądają się po rozległej przestrzeni. Dyskutują, próbując ustalić którądy przebiegał gości-

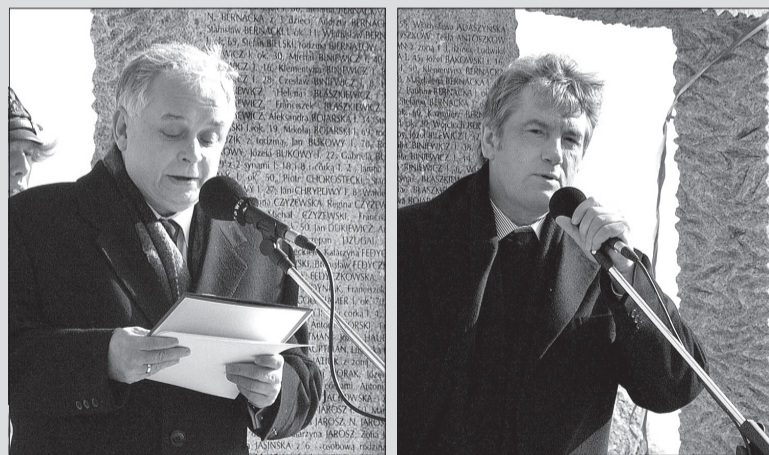
niec do Pieniak, którądy można było dojść do Majdanu Pieniackiego, którą drogą do Werchobuza. Próbują zlokalizować jak przebiegała droga na cmentarz, gdzie stała figurka Matki Bożej, przy której mieszkańcy gromadzili się na nabożeństwa majowe. Rozdzielają się na grupki, gestykulują. Wraz z topografią wsi w swojej pamięci chcą ożywić tam-



Msza polowa przed pomnikiem ofiar mordu polskich mieszkańców Huty Pieniackiej.

Prezydenci oddali hołd

Prezydenci Polski i Ukrainy oddali hołd ofiarom mordu polskich mieszkańców Huty Pieniackiej na Lwowszczyźnie, którego 65. rocznica minęła w ub. sobotę. Na uroczystości Lech Kaczyński powiedział, że *tragedia ta nie miałaby miejsca bez przyzwolenia ze strony sił trzech, dwóch zbrodniczych totalitaryzmów*. Także Wiktor Juszczenko podkreślił, że wydarzenia sprzed 65 lat są *jedną z kart historii rywalizacji dwóch totalitarnych reżimów*. Polski prezydent wzywał do zachowania pamięci o wydarzeniach z lat 40. ub. wieku, *by taka tragedia nigdy się nie powtórzyła, by Polacy i Ukraińcy nigdy znów nie stanęli przeciwko sobie*. Prezydent Juszczenko zaznaczył, że udział w sobotnich uroczystościach uważa za swój obowiązek: *– Mimo trudnych wydarzeń historycznych i politycznych zasłóści dzisiaj jeszcze raz głośno chcę podkreślić, że na wieki Ukrainiec podał rękę Polakowi*. Wyraził też przekonanie, że *wolny Ukrainiec nie może istnieć bez wolnego Polaka, jak i wolny Polak bez wolnego Ukraińca – tak jak nie może być wolnej Polski bez wolnej Ukrainy i na odwrót*. W uroczystości uczestniczyło kilkadziesiąt osób. Podczas wystąpienia polskiego prezydenta zobaczyć można było zgromadzonych nieopodal przedstawicieli partii Swoboda, która w czwartek – w odpowiedzi na polskie uroczystości w Hucie Pieniackiej – postawiła przy drodze do tej wsi krzyż pamięci ukraińskich ofiar *polskich szowinistów*. Ukraińscy nacjonaliści twierdzą, że akcją odwetową na mieszkańcach Huty Pieniackiej 28 lutego 1944 r. dowodzili Niemcy. Utrzymują, że nie ma dowodów, iż zbrodnię popełnili upowcy i SS-Galizien. Wiceprzewodniczący Swobody, deputowany lwowskiej rady obwodowej, Ołeh Pankewycz, oskarżył stronę polską o *ignorowanie prawdy historycznej*. Zdaniem polskich historyków, m.in. Andrzeja Przewoźnika, sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, udział Ukraińców w mordzie na Polakach w Hucie Pieniackiej jest niepodważalny.



Lech Kaczyński

Wiktor Juszczenko

te obrazy. Sprzed 65 lat, sprzed nocy 28 lutego 1944 roku, kiedy Huta Pieniacka przestała istnieć.

Setki zwęglonych ciał

Trudno ustalić, ilu mieszkańców miała Huta Pieniacka w lutym 1944 roku. W samej wsi, według informacji sołtysa przesłanej do księdza Jana Cieńskiego, mieszkało blisko 500 osób, ale w tym okresie przechowywano tam uciekinierów polskich z Wołynia i pobliskich miejscowości. Pieniaki, Hucisko Brodzkie, które już wcześniej atakowano. Polacy z tych miejscowości i wsi, gdzie stanowili mniejszość szukali schronienia w Hucie Pieniackiej. W Hucie przebywały też ukrywające się rodziny żydowskie. 28 lutego 1944 roku w Hucie Pieniackiej zginęło od 700 do 1500 osób.

Ksiądz Jan Cieński ze Złoczowa chował ofiary mordu w Hucie Pieniackiej. Oto fragment jego relacji nadesłanej do Kurii Metropolitalnej we Lwowie. – *Widziałem spaloną wieś i setki trupów zwęglonych po szopach i domach, kobiety, niemowlęta bez wyjątku. Po kilkanaście osób w chacie czy w stodole. Zaczęto zwozić trupy i kopać doły. Przy mnie zwieziono około 40 zwłok, które nie były spalone, tj. ludzi zastrzelonych na miejscu, głównie podczas ucieczki. Ogromna większość była prawie całkowicie zwęglona. (...) Odjechaliśmy przed wieczorem. Próbowano chować i przez następne dni i jeden grób zamknięto – drugi rozpoczęto, potem musiano tę akcję przerwać. Następnie wieś spalono doszczętnie – resztę ocalałych domów, kaplicę i szkołę.*

Nie mają grobów, nie mają krzyży. Staraniem rodzin pomordowanych, po wieloletnich negocjacjach (rozmowy ze stroną ukraińską trwały 10 lat), w dniu 21 października 2005 roku w Hucie Pieniackiej ustawiono pomnik.

Nawet sen nie daje ukojenia

Wśród nas jest pani Stefania – drobna, wiotka starsza pani. Cicha i zamknięta w sobie. Patrzy przed siebie i nic nie mówi od początku naszej wędrowności. Po kilku dniach, podczas pożegnania opowie swoją historię. Mówi urywanymi zdaniem, lakonicznie. Robi to jeszcze większe wrażenie. Opowiada cały ten koszmarny poraniony ciał, krzyków, łez i rozpaczy. Opowiada historie, które widziała i które nigdy nie pojawiają się w urzędowych relacjach.

Takie, jak historia 26-letniej Józefy Michalewskiej, która tamtej nocy poczuła ból porodowe, kiedy wywleczono ją z domu i pędzono w stronę kościoła. Rodzic zaczęła na stopniach świątyni, niemowlę wydarto z ciała matki, rzucono na ziemię i zgnieciono butami, a samą Józefę i położną Urszulę Kierepkę, która próbowała odebrać oprawcom dziecko – zastrzelono. Na ciała rzucono ornaty wyniesione z kościoła.

Opowieści pani Stefani są rzeczowe i krótkie, żadnych emocji, żadnych epitetów. Może dlatego, że każdej nocy musi się zmierzyć z po-

wracającymi obrazami. Po 65 latach nawet sen nie daje jej ukojenia.

Cisza przedawnionej tragedii

Huta Pieniacka to miejsce, które trzeba sobie wyobrazić, żeby uzmysłowić sobie obraz tamtej tragedii: słupy dymu, ujadanie psów, uciekające postacie, egzekucje i okrutna śmierć. A potem połamane płoty, puste stajnie, dopalające się pogorzeliiska, jęki umierających. Inny obrazek z tej zimowej nocy, której końca nie widać, to uciekające przez las dzieci. Dokąd się biegnie w nocy samemu, w poplochu i w rozpacz, mając siedem czy dziewięć lat? Jak się potem z tym żyje w kolejnych domach dziecka?

Huta Pieniacka jest miejscem, gdzie człowiek musi zmierzyć się z oswojeniem historii tej najokrutniejszej. Która już zawsze pozostanie przestrogą: tak może się stać, musicie być czujni. Dowodem na to są Podkamień, Palikrowy, Huta Werhobuska, Majdan Pieniacki, Kołtów i cała długa litania małopolskich i wołyńskich miejscowości, po których śladu nie ma, po których pozostały zmasakrowane szczątki, ruiny i wypalone zagony ziemi.

Cisza przedawnionej tragedii – pisał poeta o Hucie Pieniackiej. Jarek, Dominika i inni mogą sprawić, żeby tak się nie stało.

Tekst i zdjęcia:
BEATA KOST, „Kurier Galicyjski”

Śledztwo IPN

Krakowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej prowadzi śledztwo w sprawie nazistowskiej zbrodni zabójstwa mieszkańców Huty Pieniackiej, dokonanej przez członków Dywizji SS Galizien. Dotąd ustalono dane blisko połowy zabitych. Postępowanie pozostaje na etapie gromadzenia materiału dowodowego – poinformował rzecznik IPN, Andrzej Arseniuk. Na podstawie zeznań świadków ustalono, że liczba ofiar w Hucie Pieniackiej wyniosła od 700 do 1500 osób. We wsi było wówczas 172 gospodarstw i ok. 1000 mieszkańców. Liczba ta nie zawiera znajdujących się tam wówczas mieszkańców okolicznych wsi. Ustalono, że ocalało ok. 160 osób. IPN ustalił, że 28 lutego 1944 r. wcześniej rano Huta Pieniacka (zamieszkała w całości przez ludność narodowości polskiej) została otoczona przez co najmniej stuosobowy oddział wojska. Żołnierze porozumiewali się po ukraińsku, dowódcy mówili po niemiecku. Z zeznań świadków i publikacji naukowych wynika, że wojsku towarzyszyli nacjonaliści ukraińscy, w tym członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii i mieszkańcy okolicznych wsi, których udział określono jako *działania w celu zaboru mienia znajdującego się w pacyfikowanych domostwach*. W ramach śledztwa prokuratury IPN spotkali się z przedstawicielami brytyjskiej policji, która też bada działalność 14. Dywizji SS Galizien, by ustalić, czy na terenie Wlk. Brytanii przebywają byli członkowie tej formacji. Z niemieckich archiwów uzyskano akta osobowe oficerów służących w SS Galizien. Materiały są obecnie tłumaczone na język polski. Trwa kwerenda w zasobach ukraińskich w poszukiwaniu dokumentów dotyczących potencjalnych sprawców zbrodni, szczególnie członków UPA oraz paramilitarnych grup nacjonalistów ukraińskich. Z zeznań naocznych świadków wynika, że oprócz osób w niemieckich mundurach w zbrodni uczestniczyli paramilitarny oddział nacjonalistów ukraińskich pod dowództwem Włodzimierza Czerniawskiego. Człowiek ten został uznany za winnego m.in. zbrodni w Hucie Pieniackiej i wiele lat temu skazany na karę śmierci.

Kolorowy strój z cieszyńskiej trówy

Im bardziej będziemy podkreślać ogromną wartość naszego stroju, im większa jego nobilitacja, tym dłużej będzie żył – przekonuje Małgorzata Kiereś, folklorystka, dyrektorka Muzeum Beskidzkiego Wiśle, która napisała tekst do wydanego niedawno albumu „Strój górali śląskich”.

Górska chałupa, zaszyta gdzieś w Brennej, Istebnej czy Mostach koło Jabłonkowa to nie zwykły domek mieszczucha na przedmieściach, który miał dość cywilizacji i wyprowadził się na wieś. Wszystko, każdy najdrobniejszy element oraz znak, nie jest dziełem przypadku, ale wyrazem troski o to, co najważniejsze w górach – poszanowania tradycji i ojcowskiego domu. Znaczenie ma także trówa – malowana skrzynia do przechowywania odzieży i ludowego stroju.

– Matematycznie, to nie bałabym się powiedzieć, że strój jest w każdym domu. To jednak jeszcze nie sukces. Istotne jest to, czy ten strój jest ważny w świadomości i czy nie przynosi wyprymowania kiedyś postawy, która zawiera się w stwierdzeniu:



Małgorzata Kiereś ubiera góralki z Beskidu Śląskiego w regionalne stroje.

go albumu (ostatnia podobna pozycja datowana jest na 1956 rok), który nie tylko pokazuje piękno góralskiego odzienia, ale dzięki niemu, o *kabotkach*, *modrzyńcach* dowie się dużo szersza społeczność, niż ta mieszkająca po obu stronach Olzy. (wot)

Tak ubierała się góralka

Kiedy góralka rano wstawała z łóżka, miała już na sobie *ciasnochę*. Była to koszula, w której spała i z którą się nigdy nie rozstawała. To pierwszy podstawowy element odzieży góralki z Beskidu Śląskiego. Żeby *baba* była szerokiego *zadku* i miała porządne krzyże, to trzeba ją było *oblyc* w długą halkę. Była drobnutko marszczona na te krzyże. *Ciasnocha* i halka to jedyny rodzaj bielizny, noszony przez kobiety z Beskidu Śląskiego. Nie nosiły ani biustonosza, ani majtek. Na płócienną *ciasnochę* i halkę góralki zakładały białą bluzkę, zwaną *kabotkiem*. Był szyty według jednego kroju: przyramkowo-marszczonego, używając trzy i pół miary płótna. W świąteczny dzień góralki na bieliznę zakładały dwie zapaski: tylną, tzw. *fortuch*, i przednią – *fortuszek*. *Fortuch* był długi na siedem metrów i plisowało się go ręcznie. Cała czynność trwała nawet miesiąc. *Fortuch* dawało się do cukru, między dwa wielkie kamienie. Na *fortuchu* nie można było *siednąć*, bo by była *gańba*. *Fortuszek* szyty z różnych materiałów, które farbowano na granatowo. Przy pomocy drewnianego klocka techniką batikową tworzono na nim wzór o motywach roślinnych-kwiatowych. W ten sposób powstał drukowany obustronny materiał, nazwany *modrzyńcem*. Na nogach góralki nosiły długie na 160 centymetrów pończochy, zwane *nogawiczkami*. Na czerwone pończochy obowiązkowo zakładały krótkie kopytka – wełniane skarpety. Obuwie stanowiły wykonane z świńskiej skóry kierzce z marszczoną piętą. Bardzo istotne było uczesanie. *Czepienie* było ważnym elementem codziennego życia. Góralki chodziły w *czepcach* i chustach, a panowie w *baraniach* i *kłobukach*. (wot)



Kiedy góralka rano wstawała z łóżka, miała już na sobie *ciasnochę*.

„Co się tak oblykasz do tych starych darennych rygołów, ni ma ci *gańba*” – mówi w rozmowie z „Głosem Ludu” Małgorzata Kiereś.

Mieszkańców Beskidu Śląskiego można spotkać ubranych w strój przy okazji ważnych uroczystości, zakładany jest na uroczystości Bożego Ciała, komunie, konfirmacje, śluby oraz dożynki. To właśnie podczas ekumenicznych dożynek w 2000 roku w Istebnej, pod skocznia, bawiło się kilkaset osób *obleczonych* po góralsku. We wstępie albumu poświęconego strojowi Kazimierz Michał Ujazdowski, były już minister kultury i dziedzictwa narodowego, napisał: – *Polski strój ludowy to jeden z ważniejszych elementów tradycyjnej kultury. Jest jednym z istotniejszych, a przy tym łatwych do uchwycenia wyznaczników odrębności regionalnych, będąc jednocześnie swoistym wyznacznikiem sztuki. Musiało jednak minąć pół wieku, aby strój górali cieszyńskich doczekał się kolorowe-*



Dopiero na *ciasnochę* wkładano elementy właściwej garderoby.



Zdjęcia: TOMASZ WOLFF

Każda góralka z Beskiów ma w domu strój, nie każda jednak go ubiera.

Wisła mierzy w Puchar Świata!

Być może już w przyszłym sezonie zimowym fani skoków narciarskich z Zaolzia nie będą musieli daleko jeździć, aby zobaczyć najlepszych zawodników w akcji. O organizację Pucharu Świata będzie się starała Wisła.

Rodzinne miasto Adama Małysza od dawna zazdrości Zakopanemu czy Libercowi Pucharu Świata w skokach narciarskich. Przez lata nie miała jednak odpowiedniej skoczni, na której można by rozgrywać zawody rangi międzynarodowej. Teraz, gdy Malinka jest zmodernizowana i obiekt sprawdza się podczas licznych konkursów, baskidzki kurort chce, aby Zakopane podzieliło się z nim PŚ. Czy to możliwe? – Wspólnie z władzami miasta chcemy wystąpić o organizację konkursów Letniego Grand Prix. Dopiero potem będziemy się starać o PŚ – mó-

wi Andrzej Wąsowicz, wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego i menedżer skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince. Zdaniem Wąsowicza, PŚ może zagościć w Malince już w przyszłym sezonie zimowym. – Wkrótce ma się rozpocząć modernizacja Wielkiej Krokwi w Zakopanem. I w tym nasza szansa, bo gdzieś ten PŚ w Polsce będzie trzeba zorganizować. Mam nadzieję, że właśnie w Malince. To wyjątkowa szansa i musimy z niej skorzystać – mówi nam Andrzej Wąsowicz. (two)



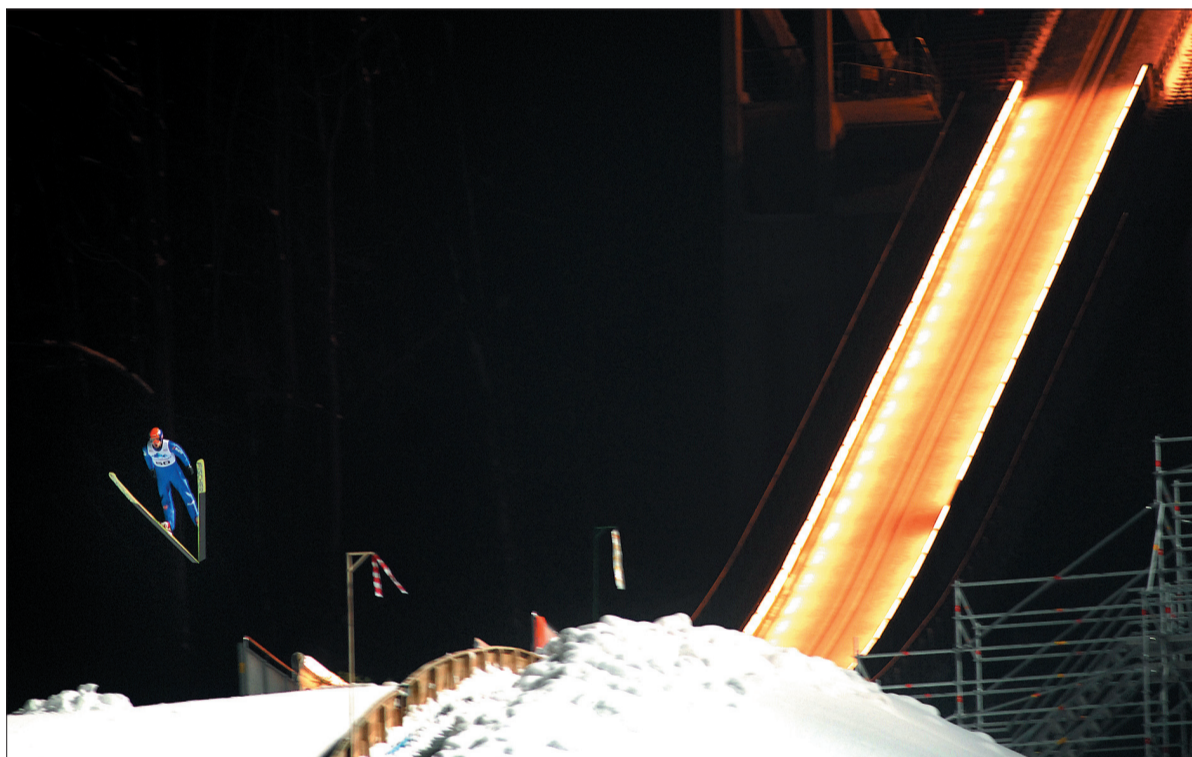
– Wkrótce ma się rozpocząć modernizacja Wielkiej Krokwi w Zakopanem. I w tym nasza szansa, bo gdzieś ten PŚ w Polsce będzie trzeba zorganizować – mówi Andrzej Wąsowicz.



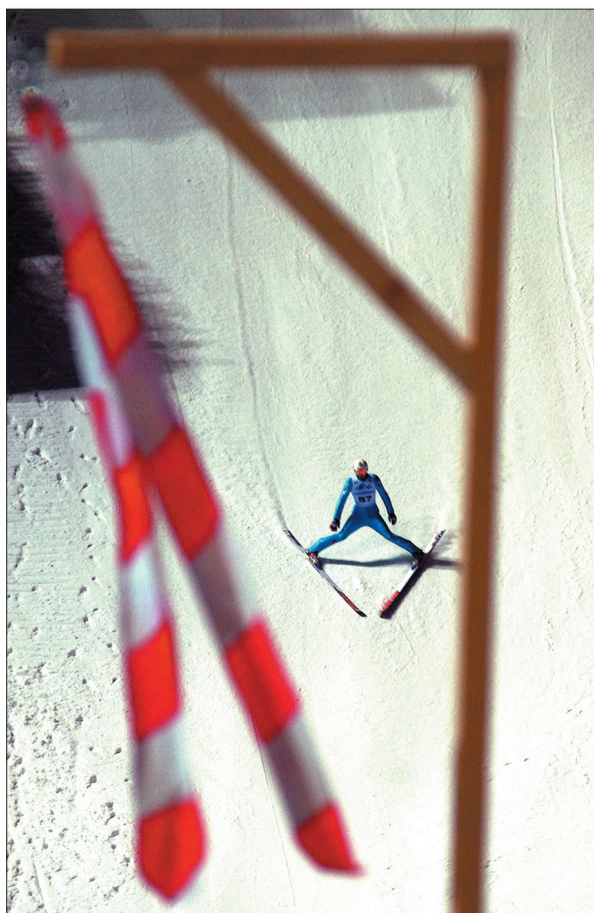
W ostatni weekend w Wiśle odbył się „Mały Puchar Świata”, jak mówi się o Pucharze Kontynentalnym.



Modernizacja Malinki pochłonęła w ostatnich latach 47 mln zł.



Obiekt zachwyca nie tylko działaczy i skoczków, ale też kibiców. Pięknie prezentuje się szczególnie podczas konkursów przy sztucznym oświetleniu.



W Malince przez większą część zimy śniegu nie brakuje, a obiekt jest dobrze ostonięty przed wiatrem.



ZDJĘCIA: WOJCIECH TRZCIONKA

Skocznia w Malince sprawdziła się już jako arena Mistrzostw Polski i Pucharu Kontynentalnego.

Polaków w Rychwałdzie cementuje PZKO

– W naszym kole tak się utarło, że prezes prezesuje, ale faktycznie o pracę koła dba jego sekretarz – powiedziała Halina Gawlas wspominając, jak jej tata, Alojzy Maroszczyk, już na łożu śmierci, napisał jej porządek obrad następnego zebrań koła. Był niestrudzonym działaczem polskim przedwojennych organizacji, w czasie II wojny światowej więziony z powodu tego w Dachau i Mathausen. To dzięki niemu, po fali powojennego czeskiego nacjonalizmu, wznowiono pracę polskiej szkoły w Rychwałdzie, która działała tu do 1981 roku. Do tej pory podtrzymuje polskość, będąc siedzibą koła. Budynek wraz z gruntem został przejęty na własność w 1998 roku, zaś ogród w 2000 roku został odkupiony od magistratu. Od 1991 roku budynek jest oczkiem w głowie pezetkaowców. Naprawili już instalację elektryczną, dach, komin, położyli tynk, wybudowali schody do kuchni, doprowadzili wodę z własnej studni.

– Nasi członkowie mają wiele pasji. Jedni realizują się w śpiewaniu, inni, jak Jan Szkandera, w pracach budowlanych – zauważa Gawlas. – Dom wymaga ciągłego inwestowania. W zeszłym roku zawitała na Festyn Ogrodowy konsul ds. Polonii, Agnieszka Fedorów-Skupień. Gdy zobaczyła, że pieczemy kołaczki w ponad trzydziestoletnich piekarniach obiecała nam pomoc – wspomina Anna Orszulik. – Dzięki jej wizycie, już na początku tego roku ze wsparcia z Konsulatu mogliśmy kupić nowe piece kuchenne.

Dom nie posiada centralnego ogrzewania. Żeby było ciepło w zimie, trzeba się nie lada natrudzić. A ponieważ średnia wieku miejscowych pezetkaowców już przekroczyła sześćdziesiątkę, więc w tym roku nie urządzali balu. Zdecydowali, że 18 kwietnia zorganizują śmiernogustówkę. Na ten rok zaplanowali także obchody Dnia Matki z udziałem uczniów z zaprzyjaźnionych PSP z Orłowej-Lutyni lub Karwiny oraz Festyn Ogrodowy.

– Ten rok zapowiada się ciekawie. Planujemy także wycieczkę krajoznawczą do Znojma albo Ra-

jeckich Cieplic, prelekcje, a rok będziemy kończyć tradycyjnie wigilią – opisuje sekretarz, dodając, że zazwyczaj imprezy przyciągają około 30 osób. – To chyba nieźle jak na 82-osobowe koło w sześciotysięcznym mieście? – uśmiecha się.

Członków zarządu deprymuje spadek liczebności koła, nawet przeglądanie fotografii w albumie

jest przygnębiające. W Rychwałdzie jest silne poczucie, że o ile coś się nie zmieni, polskość w Rychwałdzie zaniknie. Wprawdzie wszyscy potwierdzają, że koło stwarza niespotykane poczucie więzi rodzinnej, że w nieszczęściu można na siebie liczyć, że rodziny tworzą wielką rodzinę, to jednak każdy sobie uświadamia, że czasy „Polskich



Na Chłopskim Festynie, akcji PZKO w Orłowej-Porębie (czerwiec 2008), jedną z atrakcji okazała się loteria przygotowana przez rychwałdzian. Ludwik Żyta właśnie kupuje garść losów od Ewy Hrnčíř, której pomaga Anna Bouma.



Jan Szkandera (od lewej), Halina Gawlas, Anna Cader: listopad 2004 rok – przy budowie sanitariatów.

balów” w gospodzie „U Mżyka”, gdy 150 par bawilo się, w nienajlepszych warunkach, ale wybornie – odeszły w przeszłość. – Koło zasługuje na pochwałę – twierdzi prezes. – Tu zawsze, na przekór otoczeniu, było aktywnie. Zawsze się coś dzieje. Jasne, że kiedy było nas więcej, było więcej możliwości.

Przy kole działa Klub Kobiet. Pracuje w nim 10 pań. W tym roku planują zorganizować wystawę kuchni zaolziańskiej. Każda z pań zaprezentuje ugotowaną przez siebie potrawę oraz przepis na nią. Przebojami miejscowej kuchni są pieczeń rzymska („sekana”) i placek z owocami lub twarogiem. Obowiązkowo jest herbatka. Klub działa nieprzerwanie od 1947 roku. Przed laty organizował wystawy haftu, szycia, aranżacji kwiatów, zdjęć i widokówek. Teraz zajmuje się tylko kuchnią.

MARTYNA RADŁOWSKA-OBUSNIK

ANKIETA

O pracy w kole mówią działacze

Władysław Rusek, prezes
Kontynuuję to, co robili moi rodzice tu, w Rychwałdzie. Widziałem, jak mój ojciec w latach 60. poprzedniego wieku działał na rzecz polskości i... głupio by mi było nie kontynuować jego pracy. Wymaga tego odpowiedzialność Polaka i lojalność syna.

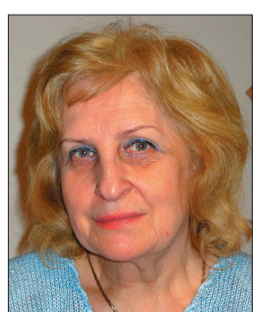


Helena Hrnčíř, kronikarka i bibliotekarka

Jak nie ma próby chóru czy zebrania zarządu, to po prostu brakuje mi tej pracy. Uwielbiam kontakt z ludźmi. Lubię to poczucie dobrze zrealizowanej roboty, świadomość, że wykonało się coś konkretnego. Tylko życie wśród innych ma dla mnie sens. Życie dla samego siebie, wśród czterech ścian, jest bardzo ubogie.



Halina Gawlas, sekretarz
Praca w PZKO to moralny obowiązek. Przynosi mi dużo przyjemności i czerpię z niej wiele satysfakcji. To nie jest łatwe zajęcie, choć znacznie trudniejsze miałam w czasie, gdy pod koniec lat 90. byłam wiceprezesem ZG PZKO. Bo wtedy w związku nie działało się zbyt dobrze. Ta praca dla związku dała mi nieporównywalnie więcej satysfakcji niż praca zawodowa na kopalni, gdzie byłam kierowniczką działu.



Anna Orszulik, przewodnicząca Koła Kobiet

Mnie ciągnie do tego towarzystwa. Lubię porozmawiać sobie tak, od serca. Mnie się źle mówi po polsku. Powiem wprost – nie miałam w życiu ani jednej godziny języka polskiego w polskiej szkole. Jestem czeskiej narodowości, ale swoje miejsce znalazłam wśród Polaków. Wyszłam za mąż za Polaka, nasze dzieci poszły do polskiej szkoły, a ja się trochę spolonizowałam.



Chór „Rychwałdzianie” – Dzień Kobiet, marzec 2008 rok.

Na dziesięć głosów

Pieśń od stu lat cementuje życie Polaków w Rychwałdzie. Już teraz członkowie MK PZKO myślą o przyszłorocznych obchodach tego jubileuszu. 15 października 1910 roku zawiązał się liczący przynajmniej 50 osób mieszany chór, który, bez względu na dwie wojny światowe, stałe pracował. W czasach pezetkaowskich prowadził go Rudolf Siwek, emerytowany kierownik polskiej szkoły, a potem Wiesław Maroszczyk. Od 1971 roku chórem kieruje Władysław Rusek. Dziś zespół nazywa się „Rychwałdzianie” i prezentuje repertuar lekki, łatwy i przyjemny. Tylko w zeszłym roku, aż czternaście razy, występowali na scenie nie tylko dla swojego koła, ale także tych, w okolicy, a nawet w Polsce. Przygotowywali się do tego na 30 próbach. To dużo pracy, jak na zespół złożony z dziesięciu osób...

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA ZE SZTUCZNYM LADOWISKIEM

CENY BILETÓW

BILET JEDNORAZOWY NORMALNY - 5 ZŁ / GODZINA
BILET JEDNORAZOWY ULGOWY - 3 ZŁ / GODZINA

WYPOŻYCZALNIA ŁYŻEW - 5 ZŁ OD PARY ZA GODZINĘ
SZLIFOWANIE ŁYŻEW - 4 ZŁ OD PARY

GODZINY OTWARCIA:

10.00 - 20.00

10.00 - 11.00
11.00 - 11.30 PRZERWA TECHNICZNA
11.30 - 12.30
12.30 - 13.00 PRZERWA TECHNICZNA
13.00 - 14.00
14.00 - 14.30 PRZERWA TECHNICZNA
14.30 - 15.30
15.30 - 16.00 PRZERWA TECHNICZNA
16.00 - 17.00
17.00 - 17.30 PRZERWA TECHNICZNA
17.30 - 18.30
18.30 - 19.00 PRZERWA TECHNICZNA
19.00 - 20.00

telefony kontaktowe:

033 851 00 07
033 851 00 09



43-400 CIESZYŃ
UL. SPORTOWA 1
(PRZY ALEI PIASTOWSKIEJ.)



PSP Czeski Cieszyn, kl. 5b, 6



KLASA 5b: Magdalena Morcinková, Jakub Nožka, Ľucja Pochroň, Adam Poloček, Magdalena Pustovková, Miroslava Putzlacherová, Daniel Ranosz, Jerzy Stonawski, Nina Suchanková, Karolina Szarowska, Adam Šáíec, Karolina Uřikalová, Kristýna Walachová, Damian Wałoszek, Aleksandra Waniová, Natalia Wirthová, Katarzyna Zahrajová, Hana Zajacová, Marian Źymelka, Joanna Santarius. Nieobecni: David Pastuszek, Aleksandra Sznapková.



KLASA 6: Marcin Bieliński, Claudia Bromek, Katarzyna Bulawa, Fabian Byrtus, Michal Červinka, Renata Chromíková, Barbara Czapová, Michal Folwarczny, Adam Gaura, Magdalena Guňková, Teresa Heczek, Sebastian Henner, Jamila Iqbal, Vojtěch Kaleta, Agata Kolková, Barbara Krzywoňová, Sabina Macháčková, Anna Miřęga, Klara Mrozková, Alicja Rylko, Asma Saleh, Aaron Robin Šítek, Patrycja Siwek, Joanna Szczołka, Brigita Szymanik, Szymon Wania, Patrik Wygrys. Nieobecny: Janusz Cymorek.

CO U PANA SŁYCHAĆ?

Reżyser Janusz Klimsza (urodził się 29 listopada 1961 roku we Frydku-Místku) po ukończeniu praskiej uczelni teatralnej DAMU (w 1986 roku) przez 13 sezonów związany był ze Sceną Polską Teatru Cieszyńskiego, w której zresztą zadebiutował – wtedy jeszcze jako aktor – tuż po maturze w orłowskim gimnazjum. W tym czasie był też związany z teatrykami IKRA i Teatrem im. mjr. Szmauza. W 1999 roku jednak pożegnał się z czesko-cieszyńskim zespołem i przeniósł się do Ostrawy. I wprawdzie czasami jeszcze reżyseruje gościnnie nad Olzą jakiś spektakl, to dla wielu Zaolzian zniknął. Co u niego słychać?



Fot. M. RADŁOWSKA-OBRIJSNIK

W 2001 roku związałem się z ostrawskim Teatrem Petra Bezruča, gdzie byłem dyrektorem artystycznym. W 2004 roku jednak przeniosłem się do Narodowego Teatru Morawsko-Śląskiego. Tam do ubiegłego roku byłem dyrektorem artystycznym zespołu dramatycznego, teraz jestem zatrudniony jako reżyser. Jeśli chodzi o Teatr Petra Bezruča, cieszę się, że udało nam się z kolegami przekształcić go w teatr dla młodego widza i takim jest on do dzisiaj. A w 2003 roku zostaliśmy nawet ocenieni jako drugi najlepszy teatr w Republice Czeskiej – chodziło wtedy o Nagrodę Alfreda Radoka. Z kolei w Teatrze Narodowym musiałem przyzwyczaić się do bardziej masowego widza. Wiadomo – „narodowy” znaczy bardziej „eklektyczny”, ten teatr musi grać dla wszystkich. A jest w tym teatrze dobry zespół aktorski, są świetne

spektakle, czyli dobry poziom i czuję się tam świetnie. Czasami współpracuję też z innymi teatrami w Czechach. Najczęściej reżyserowałem gościnnie w Pradze, bo wiadomo – z Ostrawy do stolicy jest już dzisiaj blisko. Człowiek wsiada do Pendolino i za trzy godziny jest na miejscu. Teraz jednak skusiło mnie południe Czech, Teatr Południowoczeski w Czeskich Budziejowicach, gdzie aktorką jest też pochodząca z Czeskiego Cieszyna Teresa Branna. A przygotowałem z tamtejszym zespołem „Czarownice z Salem” Arthura Millera (premiera spektaklu odbyła się przed tygodniem, 27 lutego – przyp. red.). Jeśli zaś chodzi o Zaolzie, to mieszkańcy naszego regionu będą mogli mnie zobaczyć w czerwcu, podczas uroczystości jubileuszowych z okazji 100-lecia orłowskiego gimnazjum. Organizatorzy zwrócili się do mnie z prośbą, żebym wyreżyserował rocznicową akademię. Oprócz mnie zaprezentują się na scenie inni sławni absolwenci szkoły-jubilatki: Halina Farna-Podskalska, Jan Monczka, Jan Szymik, Klemens Słowiozeczek i Zbyszek Kalina. (kor)

Wiesław Przeczek



Fot. JACEK SIKORA

Mieszkam w Nawsiu, mam 48 lat. Jestem fotografikiem, chociaż do robienia zdjęć doszedłem przez dziennikarstwo. Zainteresowałem się tym już w gimnazjum, a podczas studiów w Wyższej Uczelni Technicznej w Brnie w czasie wakacji jeździłem na staże do Warszawy, do radiowej „Trójki”. Pisywałem też dla zaolziańskich pism: „Zwrotu” (reportaże z festiwalu w Jarocinie), „Ogniwa” czy „Jutrzeńki”. W 1990 roku związałem się z „Głosem Ludu”, gdzie pracowałem, m.in. jako fotoreporter, do 1995 roku. Jeśli zaś chodzi o fotografowanie, to ta przygoda rozpoczęła się w 1988 roku, kiedy kupiłem pierwszy lepszy aparat – lustrzankę. Pierwsze moje poważniejsze zdjęcia powstawały podczas kursów teatralnych w Koszarzyskach. To może dłużej po odejściu z „Głosu” na 10 lat – jako fotografik – związałem się z Teatrem Cieszyńskim. Od kilku lat jestem wolnym strzelcem, ciągle współpracuję z regionalną prasą – „Horizontem”, „Głosem” oraz „Ogniwem”, w którym przed 30 laty, w czasach gimnazjalnych, debiutowałem. (kor)

Józef Kurek

Mam 47 lat. Urodziłem się w Trzyńcu, a mieszkam w Czeskim Cieszynie. Pracowałem kiedyś w Hucie Trzynieckiej, ale wcześniej zainteresowałem się teatrem. Zaczęłem wyjeżdżać na kursy reżysera i aktora do Koszarzysk i byłem członkiem głośnego kiedyś Teatryku ZG i Teatru im. mjr. Szmauza. Oba już dawno nie działają, ale moja przygoda teatralna trwa nadal. Od 10 lat jestem bowiem szefem rekwizytorów w Teatrze Cieszyńskim, gdzie współpracuję ze scenami – polską i czeską, a od tego sezonu także z Teatrem Lalek Baj-



Fot. JACEK SIKORA

ka, który we wrześniu ub. roku stał się trzecim zespołem teatru. Z Bajką pracowałem zresztą już wcześniej, zwłaszcza podczas spektakli realizowanych przez moją koleżkę, reżysera Janusza Klimszę. I chociaż jestem rekwizytor, pojawiaję się też czasami na scenie w epizodycznych rolach. Ostatnio staram się grania unikać. Interesuję się też muzyką, ale na nią zostaje mi coraz mniej czasu. Wiadomo – jako rekwizytor muszę być na każdym spektaklu. (kor)

POP ART

50

Franz Ferdinand »Tonight« (2009)

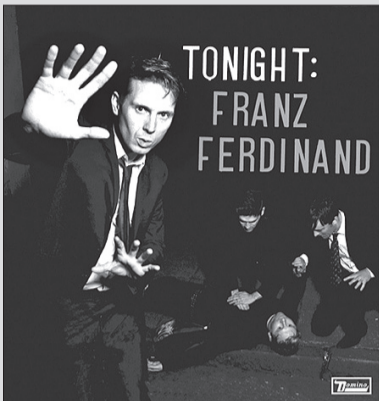
Nigdy ich nie lubiłem, mówiłem o nich obraźliwie „france”, denerwowała mnie ich napuszość, aroganckie podkradanie perełek brytyjskiej sceny gitarowej wczesnych lat 70., całe to tworzenie post-post-punka. Dlatego z radością pożyczyłem płytę, aby sprawić im lanie, pociągnąć tę francję z Glasgow za warkoczyki i wsadzić zabę za kolarz. A tu, jak na złość, pojawia się jedna z najlepszych płyt tego roku. Ni ma radości w tym życiu, ni ma

Francz Ferdynand mają na koncie jeden z najgłośniejszych debiutów płytowych ostatnich lat, zostali okrzyknięci cesarzami nowej rockowej rewolucji. Przebojowy singiel „Take Me On” wystrzelił ich na szczyty list przebojów, jednocześnie ustawiając poprzeczkę tak wysoko, że panowie złamali sobie karki, starając się ją przeskoczyć przy nagrywaniu drugiego albumu. Na

Ale okrągło się zrobiło! PopArt dziękuje wiernym czytelnikom za wsparcie, brnijmy dalej, przyjaciele! Los chciał, aby jubileuszowy numer spadł na barki wydania muzycznego, zerknijmy więc, co nowego na scenie:

szczęście spróbowali po raz trzeci – i z powodzeniem.

Czego na tej płycie nie ma? Są dziwne nawiązania do wczesnych lat 60., z pianinem elektrycznym i surfrockowymi gitarami, w utworze „Send Me Away” o całkowicie jawnej doorsowskiej pro-



weniencki. Jest masywna, syntezatorowa zadyma w ośmiominutowym utworze „Lucid Dreams”, wypełniona arpedżami granymi na jakichś starych, analogowych potworach ze strychu dziadka. W „Dream Again”, zamiast perkusji zabrzmi nawet przedpotopowy automat perkusyjny. Właśnie gwałtowne rozbudowanie instrumentarium stanowi najbardziej widoczny krok, jeżeli chodzi o stylizację

grupy. Gdzież te stare, dobre czasy surowych gitar i basu? Czasy się zmieniły, i to na lepsze – nie rezygnując z melodyki i starannego rozbudowania struktur utworów, panowie wzbogacili dźwięk dziesiątkami drobnych żarcików, ukłonów stronę kamieni milowych rocka XX wieku. Słuchajmy dalej – mamy folkową, czysto akustyczną miniaturkę „Katherine Kiss Me”, jest dyskotekowy „Live Alone”, przywołujący wspomnienia legendarnych hiciarów lat 70. – „Apache” lub „PopCorn”. Wszystkie te zaskakujące powroty stanowią jednak najczęściej tylko tło dla niezmiennego trzonu – prostej, marszowej sekcji rytmicznej i chrypliwych, brytyjskich gitar.

Płyta jest taneczna – i to w najlepszym tego słowa znaczeniu! Pozostają dwa pytania: jak panowie zamierzają przenieść monstrualne instrumentarium na żywe wystąpienia? I w końcu – Quo Vadis, Franz? Czy przyszedł razem będzie to elektro syntezatorowe? Disco pop? Art rock? Strach się bać, jakkolwiek jednak może to się skończyć, jedno jest pewne – jeżeli Franz Ferdynand utrzyma szczerą rękę przy wyborze współpracowników i pomysłów, bardzo chętnie tego posłucham.

KONCERTY

W Krakowie 5-6. 6. odbędzie się pierwsza edycja festiwalu muzycznego Selector Festival. Ceny są tak samo ambitne, jak i skład: na krakowskich Błoniach zagra **Franz Ferdinand, Röyksopp, Orbital**, czy też **Fischerspooner**.

Zaczynamy też poznawać skład największej słowackiej imprezy muzycznej, z której co roku przywozimy reportaże – główną gwiazdą tegorocznego festiwalu będzie



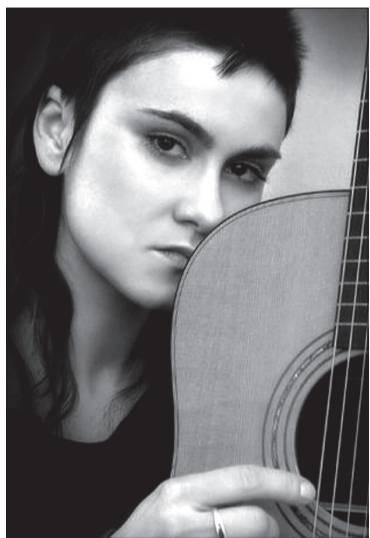
elektroniczny duet **Basement Jaxx**. Jednak światło ujrzała jedna, bardziej nawet fascynująca informacja: na scenie dojdzie do reaktywacji projektu **Collegium Musicum** w – prawie – oryginalnym składzie z lat 70. Przypomnijmy, że kapela fenomenalnego klawiszowca Mariána Vargi (który w swoim czasie odrzucił propozycję grania w Deep Purple na organach hammonda) należała ongiś do czołowych przedstawicieli nurtu łączącego jazz, rock i muzykę klasyczną.

Znany wyniki następnej paralimpiady – najpiękniejszą twarzą Telewizji Polskiej została **Kasia Cihopek**. Co dziwniejsze, głosowanie nie odbyło się na łamach miesięcznika dla krótkowidzów „Twoja Dioptria”, ale w najpoczytniejszym polskim brukowcu. Co mi tam, dopóki to nie zacznie śpiewać lub tańczyć z radości, niech wygrywa.

W internecie pojawił się teledysk do utworu „Dżdżysto” w wykonaniu niezwykłego projek-

CO SZEPTANE

tu Eternal Seekers (patrz Youtube). Płyta o tej samej nazwie ukazała się we wrześniu ubiegłego roku i stanowi efekt współpracy cze-



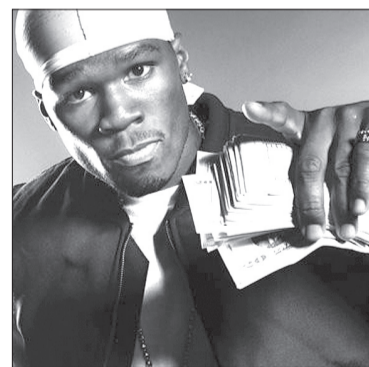
skiej wokalistki **Lenki Dusilovej** i naszego, zaolziańskiego, wędryńskiego **Bogdana Trojaka**. Lenka śpiewa po polsku z czeskimi napisami, do tego klarnety, fortepiany i nietradycyjny, paradokumentalny klip. Miodzio.

U2, znani ze swoich zapędów charytatywnych, ogłosili zamiar zróżnicowania cen biletów w ramach reakcji na globalny kryzys finansowy. Muzycy chcą dotrzeć nawet do najbardziej fanów, na koncertach obiecują bardziej intymną atmosferę. Czyżby miało się spełnić marzenie niejednego Zaolziaka i U2 zrobi trasę po miejscowych dożynkach?

U2 zdobyli też – niechcący – pierwsze miejsce w plebiscycie na najlepszy muzyczny dowcip roku. Idzie ot tak: podczas występu w Edynburgu **Bono** poprosił o ciszę.

Cała widownia zamiera, a wokalista podnosi w górę ręce i klaszcze pierwszy, drugi, trzeci raz, mówiąc do mikrofonu: „Za każdym moim klaśnięciem w Afryce jedno dziecko umiera z głodu”. Z widowni odzywa się głos z mocnym szkockim akcentem: „To przestań klaskać, okrutniku!”

Na japońskim rynku pojawiła się najbardziej zбочzona płyta roku – składanka przeróbek najsłynniejszych utworów punkowych w wykonaniu japońskich aktorek podkładających głosy... bohaterom kreskówek anime. W grobach będą się przewracać: **Nirvana, Sex Pistols, The Clash, Blondie, Green Day, The Offspring, Iggy Pop** i wielu innych wykonawców...



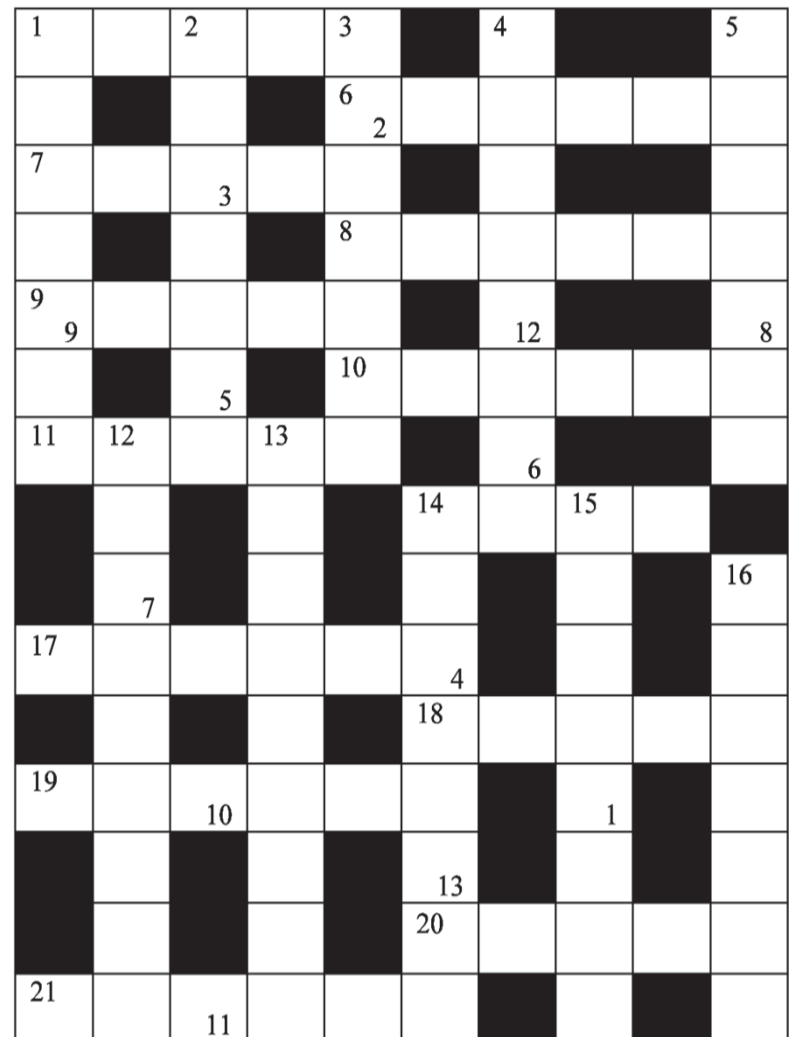
Ciąg dalszy wymiękania gwiazd muzyki pop: **50 Cent**, którego firma sprzedaje już praktycznie wszystko, od spodenek z obrazkiem muzyka po gry komputerowe, poszerzy w przyszłym miesiącu swój asortyment o suplementy diety. Żyjmy zdrowo, hip-hopowo! Jednak witaminki to nie tylko domena rapperów, swój sklep ze zdrową żywnością otwiera w Arizonie także **Maynard James Keenan**, frontman kultowej kapeli **Tool**.

I tym oto pozytywnym i budującym akcentem żegnamy 50. PopArt. Do przeczytania za dwa tygodnie – na filmowo!

Rubrykę przygotował:
DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. sygnał do uruchomienia kamery 6. produkcyjny lub usługowy 7. nie może mówić 8. wydawany przez dowódcę 9. nauka o moralności 10. Rinn lub Stenka 11. zaplanowana dla wycieczki 14. bywa zawierany z diabłem 17. rysunek przebiegu funkcji 18. w parku lub w klasie 19. warzywo strąkowe 20. kuzynka kruszki, gniazduje w kominie 21. zgiełk, harmider. **PIONOWO:** 1. publiczne wykonanie utworu muzycznego 2. odkryta przez Kolumba 3. rodzaj rymowanej zagadki 4. paka, kufer 5. wyodrębniona część szpitala 12. deklamator 13. świnka na pieniądze 14. zasiada w sejmie 15. zajmuje się zawodowo szyciem. 16. trzy miesiące. **Hata**



Rozwiązanie krzyżówki z 28 lutego:

Poziomo: 1. PANI 5. MEKKA 9. KADŹ 11. NORMA 12. NĘDZA 13. KASK 14. NIMFA 15. RDZA 16. AMBRA 17. FLIRT 18. SZUS 20. SADZA 21. KARK 24. MONOKL 27. ZACHAR 30. ALI 31. AUTOKAR 34. ZĄB 35. ASTOR 38. EPI 39. NERPA 42. MARIA RODZIEWICZÓWNA 47. ZASPA 48. LASONOGI 49. GUINNESS 50. AORTA 51. POLAROID 55. NOSICIEL 60. DYNASTA 63. SOBÓTKI 64. KIERPEC 65. OBRZEŻE 66. ŻANDARM 67. SPŁONKA.

Pionowo: 2. APACZ 3. INKASO 4. SREBRO 5. MANASLU 6. KOMEDIOPISARKA 7. ANAFAZA 8. UDZIEC 9. KARTKA 10. DOZÓR 18. SPAZM 19. UMIAR 22. ARZAW 23. KOBRA 25. NOTA 26. KARO 28. ARNI 29. HARZ 32. TEZA 33. KIEP 36. SIKORA 37. ORŁOWO 40. ECHIOS 41. PÓLNOC 43. AMADO 44. DZIADY 45. WAGANT 46. NOSZE 51. PASAŻ 52. LIBAN 53. RATKA 54. IDIOM 56. OAKES 57. IDEAL 58. IPPON 59. LOCHA 61. NERW 62. SIENŃ.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowany zostanie kupon dla dwóch osób do centrum fitnessu w Czeskim Cieszynie. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 13. 3. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Alina Kubica** z Czeskiego Cieszyna.



Český Těšín, ul. Frýdecká 2006/14 tel.: +420 558 745 010, +48 516 804 909, e-mail: fitness@salusint.com.pl, www.proactivfitness.cz

ALE HECA

Bróno zamówił w gospodzie kurczoka. Pooglądał se go na talarzu i wóło kelnera.

– O co chodzi?

– Chodzi o to, że tyn kurczok mo jednóm noge krótszóm.

– Nó i co z tego? Chce go pan jeść, czy z nim tańczyć?!

Kapral do świeżo upieczonego wojaka:

– Imię i nazwisko?

– Władysław Cieślak.

– Zawód?

– Je zech archeologym

– To czym się zajmujecie?

– Wykopaliskami.

– Nó to pójdziecie ryc okopy!...

Róman pyto swojigo kolege, Hipolita:

– Czy to prowda, że twojóm teściowóm użrała żmija?

– Prowda.

– I co, wyszła z tego?

– Ja, mo sie dobrze, jyny je jeszcze bardzy jadowito niż przedtym!...

Przychodził do jednej redakcyi taki gość, co pisuje wiersze. Ale poeta to nie był, bo tego, co rymował, poezyjóm sie nazwać nie do. Roz też przyszeł, a w taki dziyń, co mieli nejwięcej roboty. Pyto sie redaktora:

– Mogym panu przeczytać moji wiersze?

Na co redaktor:

– Dzisiaj ni móm czasu, niech pan se ich sóm ciepnie do kosza.

Spotkały sie dwie baby. Jedna mówi do drugij:

– W telewizorze fórt reklamujóm bezpieczny seks. Nie wiysz, co to takigo?

– Ja, mogym ci powiedzieć. Trzeba zgasić światło i zawrzyć dwiryze.

SOBOTA 7 MARCA

TVP 1

6.00 Pani prezydent 6.45 Smaki polskie 7.00 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Pod prasą 8.40 Pejzazże dzieciństwa - Wisława Szymborska 9.05 Król Maciuś Pierwszy (dla dzieci) 9.20 Ziarno 9.50 Siódme niebo 10.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 11.10 Cztery pancerni i pies (s.) 12.05 Kuchnia z Okrasą 12.30 Szkoda gadać 13.00 Wiadomości 13.10 Śmiechu warte 13.40 Trzy dni (film USA) 15.15 Ojciec Mateusz (s.) 16.05 Puchar Świata w Lahti 17.05 Teleexpress 18.15 Klan (s.) 18.40 Gwiazdy opolskich kabaretów - Krystyna Sienkiewicz 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Szybcy i wściekli (film kopr.) 22.10 Zimny pot (film franc.) 0.00 Weekendowy magazyn filmowy 0.25 Ządza krwi (film kopr.).

TVP 2

6.05 Kacperek (s.) 6.30 Spróbujmy razem 7.00 Magazyn Ligi Mistrzów 7.30 Poezja łączy ludzi 7.35 M jak miłość (s.) 8.25 Barwy szczęścia (s.) 9.25 Zmiennicy 10.25 Jak się nie ubierać 11.30 Tańcząca z Gruzją 12.00 Szampion (film USA) 13.45 Hit Generator 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Złotopolscy (s.) 15.05 Kocham cię, Polsko making off 15.30 Kabaret Neo-Nówka 16.25 Uważaj na kioskarza 16.55 Halowe Mistrzostwa Europy w Turynie 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Fort Boyard 20.10 Kabaretowy Klub Kanapowy 21.15 Hit Generator 22.20 Przerazenie (film USA) 23.50 Słowo na niedzielę 0.00 Sekcja Alfa 1.30 Smaczne go! Bartosz Obuchowicz 2.15 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

7.45 Aktualności 7.50 Narciarski weekend 8.00 Pora na kulturę 8.45 Przygod kilka wróbla Cwirka 9.10 Korespondent TVP o poranku 10.00 Gość poranka 11.00 Było, nie minęło 12.00 Telenowyny 12.50 Pięć minut dla zdrowia 12.57 Dach nad głową 13.11 Sposób na zdrowie 14.02 Oblicza armii 15.00 Trudny rynek 16.01 Tygodnik Polski 16.45 Aktualności 16.50 Odkrywanie przestrzeni 18.00 Aktualności 18.45 Ostatki z TVP Katowice 19.10 Patefon Ujka Ericha 19.30 Narciarski weekend 20.00 Miejsca przeklecie 21.00 Raport z Polski ekstra 23.30 Patrol 0.21 Listy do PRL-u 0.29 Trudny rynek 0.57 Było, nie minęło.

POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo (s.) 6.45 Yin Yang Yo (s.) 7.15 Gadzet i Gadzetinis (s. anim.) 7.45 Action Man A.T.O.M. 8.15 Książę 10.15 Ewa gotuje 10.45 Małpyszon (film USA) 12.45 Czarodziejki (s.) 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.15 Najśmieszniejsze momenty świata 16.15 Gra wstępna 17.15 Przygody Merlina (film bryt.) 18.15 Świat według Kiepskich (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Kudłaty i Scooby Doo na tropie 20.00 Jak oni śpiewają 23.00 Klient (film USA) 1.40 Nagroda gwarantowana.

TVC 1

6.00 Śpiewanki 6.05 Złote rączki 6.25 Trojaczki 6.50 Sezamowy angielski 7.20 Człowiek z Cro-Magnon (s. anim.) 7.40 Tip i Tap (s. anim.) 7.50 Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) 8.10 W domu smakuje najlepiej 8.30 Pettson i Findus (film anim.) 9.40 Film o filmie „Kto by się tam wilka bał” 10.00 Pogotowie kulinarne 10.25 Na niedzielę! (film niem.) 12.00 Wiadomości 12.05 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Styl (mag.) 13.05 Królestwo dzięki natury: Ssaki morskie (cykl dok.) 13.35 Piękno europejskiego wybrzeża 13.45 Hobby magazyn 14.15 Związki partnerskie, czyli podręcznik przeżycia (s.) 14.40 Doktor Martin (s.) 15.30 Zapomnij o Paryżu (film USA) 17.05 Jak cię widzą, tak cię piszą (mag.) 17.15 Eksperyment 17.45 Śmierć biegłego (s.) 18.40 Europejskie pekseso 18.45 Wieczoryn-

ka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Czeski Lew 2008 (transmisja wręczenia nagród) 21.55 Wiadomości, sport 22.05 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 22.10 Boogie Nights (film USA) 0.45 Byron (film br.) 2.00 13 komnata Roberta Vano.

TVC 2

6.00 Tysiąc lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) 6.30 Wiadomości STV 6.55 Rzeźbiarz (dok.) 7.50 Panorama 8.30 Rocznik 1919 (dok.) 8.50 Teatr żyje! (mag.) 9.20 Magazyn folklorystyczny 9.45 Nasza wieś (mag.) 10.05 Ta nasza kapela (mag. muz.) 10.35 Poszukiwania czasu utraconego 10.55 Skryte egzekucje (dok.) 11.55 Port 12.25 Piątka w Pomarańczy (mag.) 12.50 Game Page (mag.) 13.15 Sabotaż (mag.) 13.45 O języku czeskim 14.00 Puchar Davisa 2009: Czechy - Francja (transmisja) 17.20 Buly (mag. + transmisja meczu hokeja) 20.00 Złote lata sześćdziesiąte (dok.) 21.00 Palacz zwłok (film czes.) 22.40 Filmopolis (mag.) 23.35 Noc z Andělem 1.05 Abbey Road: Live (koncert) 1.50 Spokalni się... (pr. muz.) 2.40 To tylko rock'n'roll.

NOVA

5.50 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) 6.25 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 6.50 Piracka rodzina (s. anim.) 7.50 W stronę gór (s.) 8.50 As (lista przeb.) 10.05 Wspaniałe (film kopr.) 12.00 Dzwonienie do TV Nova 12.30 Flisacki mariasz (film czes.) 13.50 Miłość z gór (film niem.) 15.35 Jaś Fasola (s.) 16.05 Rwała fiołki dynamitem (film czes.) 18.00 Przysmaki Babicy (mag. kul.) 18.35 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Niedźwiadek (film czes.) 22.15 Mission: Impossible (film USA) 0.15 Oni (film USA) 2.05 Dzwonienie do TV Nova.

PRIMA

6.00 Party z kucharzem 6.30 Kocia banda (s. anim.) 7.00 X-Men: Początek (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Bajery z Bel-Air (s.) 8.05 Przyjaciele (s.) 8.45 Salon samochodowy 9.45 Rewir Wolfa (s.) 10.45 Jordan (s.) 11.45 Świrysy (s.) 12.45 Bliżej (s.) 13.45 Scooby-Doo (film USA) 15.35 Blues Brothers 2000 (film USA) 18.00 5 kontra 5 - pojedynek zespołów (kwiz-show) 18.55 Wiadomości, sport 19.30 Przyjaciele (s.) 19.55 Prognoza pogody 20.00 Mama na obcasach (film USA) 22.35 Nico (film USA) 0.40 Obcy (film br.-USA) 2.50 Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 8 MARCA

TVP 1

6.40 Domowy front 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.30 Klub przyjaciół Myszki Miki (s. anim.) 8.55 Domisie (dla dzieci) 9.25 Teleranek 9.55 Gwiazdne wojny - Wojny klonów 10.20 Cudowne pieski 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.10 Popiełuszko jak powstał film 13.35 Puchar Świata w Lahti 15.50 Halowe Mistrzostwa Europy w Turynie 17.00 Teleexpress 17.20 Doręczyciel 18.10 Jaka to melodia? (wydanie specjalne) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Ranczo (s.) 21.15 Droga żelazna (film kopr.) 22.55 Zabić króla (film kopr.) 0.40 The Company (film kopr.).

TVP 2

6.00 Złotopolscy (s.) 7.00 Ostoja 7.30 M jak miłość (s.) 8.25 Barwy szczęścia (s.) 9.25 Zacisze gwiazd 10.00 Wojciech Cejrowski boso przez świat 10.35 Człowiek niezwykła maszyna 11.35 Makłowicz w podróży - Mołdawia winem płynąca 12.05 Gwiazda Południa (film kopr.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Mini szansa - Maryla Rodowicz 16.05 Na dobre i na złe - Bolesne wspomnienie 17.05

Orzeł czy reszta 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Tak to leciało! 20.05 25 lat w Pace - Kabaret Mumio 21.00 Patrol (film USA) 23.15 Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka 0.10 Kocham kino 0.40 Słońce i cień - Gustaw Holoubek.

TV KATOWICE

6.20 Telenowyny 6.46 Integracja 7.02 Wierzę, wątpię, szukam 7.45 Aktualności 7.50 Co to? Kto to? 8.00 Koncert zwycięzców 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Światowiec 10.00 Antysalon Ziemkiewicza 11.00 Zawodowcy 12.01 Telewizja objazdowa 12.53 Pięć minut dla zdrowia 13.00 Teleplotki 14.02 Telewizyjny klub seniora 15.02 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 16.00 Sprint przez historię Przemysław Babiara 16.45 Aktualności 16.50 W poszukiwaniu drogi 18.00 Aktualności 17.16 Magazyn świat 20.51 Młodzież kontra 23.58 Światowiec 0.23 Listy do PRL-u 0.31 Antysalon Ziemkiewicza 1.00 Magazyn świat.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.15 Szalony Jack, pirat 6.45 Miejskie szkodniki 7.15 Power Rangers (s.) 8.15 Kudłaty i Scooby Doo na tropie 9.15 Goofy na wakacjach (film USA) 10.45 Dziewczyny Cheeta II 12.55 Tata i małolata (film USA) 14.40 Dzień kangura (pr. rozr.) 15.40 Dziewięć miesięcy (film USA) 17.50 Rodzina zastępcza plus 18.50 Wydarzenia 19.30 Kudłaty i Scooby Doo na tropie 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 21.00 Wzór 22.05 Kości (s.) 23.05 Mesjasz.

TVC 1

6.00 Bajka 6.25 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 6.50 Trojaczki 7.15 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.30 Boisko 7 (program dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (cykl dok.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Było sobie dwóch pisarzy (s.) 11.50 Gdzie pieniądze pomagają 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka 13.55 Magazyn religijny 14.15 Magazyn chrześcijański 14.30 Słowo na niedzielę 14.40 Paleta miłości (film czes.) 16.20 Wędrowki wodniaków (cykl dok.) 16.35 Generacja „O” (pr. cykl.) 16.50 Moja rodzina (s.) 17.20 TVC 17.40 Retro (mag.) 18.10 Powrót Arabeli (s.) 18.35 Śpiewanki 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 10 sposobów na miłość (film czes.) 21.40 168 godzin (pr. publ.) 22.10 Wiadomości, sport 22.20 Losowanie Sportki i Szansy 22.25 Dalziel i Pascoe (film br.) 0.10 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.15 Huff (s.) 1.15 Świat sztuki: Nauka a la Hollywood (cykl dok.) 2.05 Talk-show J. Krausa.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.15 Teatr żyje! (mag.) 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 8.45 Filmopolis (mag.) 9.35 Świat książek (mag.) 10.05 Film 2009 (mag.) 10.35 Exit 316 10.55 Czy je zechcesz? 11.00 Mity i fakty historii: Caesar (cykl dok.) 12.00 Świat sztuki: Nauka a la Hollywood (cykl dok.) 12.55 Spostrzeżenia z granicy 13.00 Puchar Davisa 2009: Czechy - Francja (transmisja) 19.05 Magazyn Ligi Mistrzów 19.35 Simpsonowie (s. anim.) 20.00 Wszystko w porządku (dok.) 21.30 Wiadomość od J. Grygara 22.00 Na pływalni z P. Samprasem (talk-show) 22.25 Następny przystanek Greenwich Village (film USA) 0.15 Luboś Andrzej „60” (koncert) 1.10 Czeski Lew 2008 3.00 TVC.

NOVA

6.40 Tajemnice oceanu (dok.) 7.10 Przygody Antje i jej przyjaciół (s.) 7.40 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 8.10 Piracka rodzina (s. anim.) 8.40 Zeus i Roksana (film USA) 10.30 McBride: Morderstwo po północy (film USA) 12.15 Dobra woda (s.) 13.30 Drugi ruch pionkiem (film czes.) 15.00 Żandarm w Nowym Jorku (film fr.-wł.) 17.00 Południowe wiadomości telewizyjne

17.30 Dwóch i pół (s.) 18.00 Poradnik domowy 18.50 Obywatelskie judo (pr. publ.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Zamieńmy się z żonami (reality-show) 21.20 Odłamki 21.50 Mr. GS (talk-show) 22.20 Na fali (film USA) 0.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.40 Odłamki 2.05 Flisacki mariasz (film czes.).

PRIMA

6.00 Party z kucharzem (mag. kul.) 6.30 Kocia banda (s. anim.) 7.00 X-Men: Początek (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Przyjaciele (s.) 8.00 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.15 Świat 2009 (mag.) 9.50 Mikey i ja (film USA) 11.50 Receptariusz prima pomysłów 13.00 Partia (pr. dys.) 13.45 Film o filmie „Całujesz bosko” 14.15 Weneckie Qiu Pro (film br.-USA) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Jak zbudować dom 18.55 Wiadomości, sport 19.30 Przyjaciele (s.) 19.55 Prognoza pogody 20.00 Wiem, co robicie w piątek 21.20 Wielka heca Bowfingera (film USA) 23.25 Jutro też jest dzień (film fr.) 1.10 Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 9 MARCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Bajki rosyjskie 9.05 Budzik 9.35 Wesole lotrzyki - Eksmisja 10.00 Bądź modna 10.45 Laboratorium XXI wieku 11.05 Moda na sukces (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Taki pomysł 12.40 Plebania (s.) 13.10 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? wydanie specjalne 14.20 Budda, pszczoły i królowa szerszeni 15.00 Wiadomości 15.15 Janosik (s.) 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.35 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Plebania (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Głosy wewnętrzne 21.45 Licencja na zabijanie (film bryt.) 0.05 Nigdy nie wrócisz do domu... 1.00 Kojak (s.) 1.45 Notacje - Antoni Bernacki.

TVP 2

6.10 Złotopolscy (s.) 6.35 Milly i Molly (s.) 7.20 Przystanek praca 7.40 M jak miłość (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.45 Codzienna 2 m 3 11.15 Flipper 12.05 Magnum 12.56 Anna Dymna spotkajmy się 13.30 Znaki czasu (mag.) 13.55 Radiostacja Roscoe (s.) 14.25 Na dobre i na złe 15.30 Fort Boyard 16.35 Na wariackich papierach (s.) 17.30 Reporterzy Dwójki przedstawiają 17.50 Kocham cię, Polsko - Konkurs SMS-owy 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Polskie Nagrody Filmowe Orły 2009 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.35 M jak miłość (s.) 21.40 Tomasz Lis na żywo 22.40 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.20 Obrobiec VIP-a (film USA) 0.45 Still alive - film o Krzysztofie Kiesłowskim 2.10 Myslovitz „Miłość w czasach popkultury”.

TV KATOWICE

5.56 Info poranek 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 7.45 Aktualności 7.50 Gramy dla was 8.01 Gość poranka 8.35 Info poranek 8.45 TV Katowice poleca 9.09 Korespondent TVP o poranku 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 11.15 Serwis kulturalny 13.10 Raport z Polski 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.15 Biznes 16.45 Aktualności 16.50 Fest zaplanuj swoją przyszłość 17.05 TV Katowice poleca 18.00 Aktualności 18.45 To brzmi... 19.00 Propozycje do śląskiej listy przebojów 19.10 Śląsk kontra Śląsk 19.40 Tygodnik regionalny 19.55 TV Katowice zaprasza 20.10 Mięła 20-ta 21.07 Telekurier bliżej ciebie 22.15 Plus minus 0.01 Kolumbia zakładnicy 0.58 Mięła 20-ta 1.45 Telekurier bliżej ciebie 2.26 Plus minus 2.39 Patrol.

POLSAT

6.00 Żar młodości (s.) 7.15 Wielka wygrana (teleturniej) 8.10 Świat według Kiepskich (s.) 9.15 Rodzina zastępcza - Sztuka kłamstwa 10.25 Miodowe lata (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Samo życie 12.00 Dzień kan-

gura (pr. roz.) 13.00 Boston Public (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Pracująca dziewczyna (s.) 15.15 Zwirowany świat Malcolma (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Ostry dyżur 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie 20.00 Bad Boys (film USA) 22.35 Zimny jak głaz (film USA) 0.25 Fala zbrodni - Misja niemożliwa 1.15 Nagroda gwarantowana 2.15 Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Świat Elmo (pr. dla dzieci) 9.00 Zaczęło się goździkiem (film czes.) 10.25 Moja rodzina (s.) 10.55 Odkrywanie planety: Ocean (dok.) 11.45 Pr. cykl. 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Czarodziejka z Bejrutu: Blanka Matragi (dok.) 13.50 Dotyk anioła (s.) 14.40 Potyczki Amy (s.) 15.25 Simpsonowie (s. anim.) 15.50 Kwiz dla dzieci 16.15 Tajemnice Toma Wizarda 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Proć bychom se netopili (s.) 21.00 Podróż po Etiopii (dok.) 21.35 Reporterzy TVC 22.15 Tajne akcje STB (cykl. dok.) 22.30 Ojciec chrzestny (film USA) 23.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.00 Polityczne spektrum 0.30 Seks w wielkim mieście (s.) 1.00 Dotyk anioła (s.) 1.45 Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Klucz (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Czeskie skrzypce (dok.) 10.35 Arnold Palmer (dok.) 11.05 TVC 11.35 Za szkołę 12.00 Gusta i guściki (mag.) 12.25 Białe owce (pr. publ.) 12.40 Dzieci w Czechach 12.55 Tajemnice starego Egiptu (s. dok.) 13.10 ETV 1 (kurs j. ang.) 13.15 Eat it (kurs j. ang.) 13.25 Pettson i Findus (film anim.) 14.35 Fokus TVC24 15.00 Emanuel Moravec (dok.) 16.00 Przygody nauki i techniki 16.30 SK Slavia Praha - FC Baník Ostrava (transmisja meczu piłki nożnej) 19.20 Wiadomości w języku migowym 19.30 Musicblok (mag.) 20.00 Pojedynek przywódców (cykl dok.) 20.45 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 21.15 Piękne straty (talk-show) 21.45 Jak się żyje kotom (dok.) 22.00 In Treatment (s.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.10 Q (mag.) 23.40 Film point (opow. filmowe) 0.40 Siostry Magdalenki (film irl.-br.) 2.35 Świat książek.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Zorro: Miecz i róża (s.) 9.25 Pogromcy duchów II (film USA) 11.30 Dowody zbrodni (s.) 12.25 Detektyw Monk (s.) 13.10 Lensen i spółka (s.) 13.40 Świat według Bundy (s.) 14.10 Kobra 11 (s.) 15.10 Gwiazdne wrota (s.) 16.05 Las Vegas: Casino (s.) 17.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Kobra 11 (s.) 21.05 Weekend (mag.) 21.40 Dr House (s.) 22.35 Alfie (film USA-br.) 0.35 4400 (s.) 1.20 Do-Re-Mi.

PRIMA

6.35 Piotruś Pan i piraci (s. anim.) 7.00 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.25 Will & Grace (s.) 7.55 Przyjaciele (s.) 8.25 M.A.S.H. (s.) 8.55 Blok (s.) 9.45 Renegat (s.) 10.45 Prawo i porządek (s.) 11.45 To morderstwo, napisała (s.) 12.45 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 13.20 Will & Grace (s.) 13.50 Czarodziejki (s.) 14.50 Medium (s.) 15.45 Dzieci fortuny (film niem.) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 5 kontra 5 (kwiz-show) 18.55 Wiadomości, sport 19.30 Przyjaciele (s.) 19.55 Prognoza pogody 20.00 Kasia Brzydula (s.) 21.20 Tylko prawda 22.25 Saving Grace (s.) 23.25 Rekin (s.) 0.20 Gaz do dechy (s.) 1.15 Zadzwoń do jasnowidza.

ŻYCZENIA

Wszystko mogę w tym, który mnie wzmacnia.

Biblia



Swoją zacy jubileusz życiowy obchodzi

pani inż. HELENA GAURA

Z tej okazji, Kochana Mamo, dziękujemy Ci za Twój trud, miłość i ofiarność. Niechaj Cię Pan błogosławi i strzeże oraz dodaje zdrowia i siły. Tego życzą córki i synowie z rodzinami. Wnuczęta zaś dołączają się wierszem:

*Szczęścia, zdrowia, pomyślności,
no i z wnuków swych radości.
Dzieci dobrych i pomocnych
oraz wielu lat owocnych.
Tego Babciu Ci życzymy na Twe zacne urodziny!*

GL-141

Swoją zacy jubileusz życiowy obchodzi długoletnia prezes MK PZKO w Żukowie Dolnym

pani inż. HELENA GAURA

Tą drogą dziękujemy za ofiarną pracę, wszelkie poświęcenie dla naszego Koła oraz życzymy dużo szczęścia, zdrowia i radości. Zarząd MK PZKO Żuków Dolny. Do życzeń dołącza się zespół wokalny Żukowianka.

GL-140

*Do pełni szczęścia i życia urody
nie jest potrzebny wyłącznie wiek młody.
Liczy się serce, życzliwość dla ludzi co
więź braterską i sympatie budzi.*

Kochanej **HELCE GAURA**

z okazji 70. urodzin błogosławieństwa Bożego, zdrowia i pomyślności życzą Matuszkowie ze Śmiłowic oraz Tomaszowie z Błędowic.

GL-142

Dnia 10 marca obchodzi swój zacy jubileusz życiowy

pani MARIA SZAROWSKA

z Cz. Cieszyna. Wiązankę życzeń dobrego zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na dalsze lata składają synowie Zbyszek i Roman z rodzinami oraz najbliżsi.

GL-137

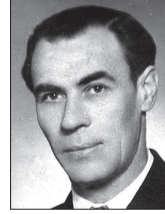
WSPOMNIENIA



Dnia 28. 2. minęła 4. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Babczi i Prababci

śp. ANNY BIJOKOWEJ

z Karwiny, zaś 13. 3. minie 20. rocznica śmierci Jej Męża



śp. ALOJZEGO BIJOKA

Z miłością i szacunkiem wspominają córki i syn z rodzinami.

RK-028



Dnia 9. 3. 2009 obchodziłyby swoje 100. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

śp. ANIELA BONCZKOWA

z Czeskiego Cieszyna, przedtem zamieszkała w Karwinie 2-Solcy. Z szacunkiem i wdzięcznością wspominają najbliżsi.

GL-118

Lata mijają, lecz wspomnienia pozostają...

Dnia 8. 3. 2009 mijają 5. rocznica, kiedy umilkło serce naszego Drogiego

śp. WŁADYSŁAWA MARTYNKA

z Karwiny. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą żona i najbliższa rodzina.

RK-028

W poniedziałek, 9. 3. 2009 minie 5 lat od chwili, kiedy na zawsze opuściła nas nasza Droga Matka

śp. WALERIA KOWALSKA

z Olbrachcic, zaś 5. 4. 2009 minie 17 lat od śmierci Jej Męża

śp. ALOJZEGO KOWALSKIEGO

O chwilę cichych wspomnień proszą synowie Stanisław i Tadeusz z rodziną.

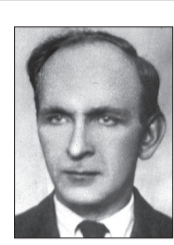
GL-136

Dnia 6. 3. 2009 obchodziłby 80. rocznicę urodzin nasz Ukochany

śp. PhDr JAN KOWALA

były dyrektor Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, zaś 12. 3. 2009 minie 9. rocznica Jego śmierci. O chwilę cichej zadumy prosi brat Władysław z rodziną.

AD-022



Dnia 9 marca 2009 obchodziłby swe setne urodziny nasz Kochany Ojciec

śp. ANTONI NIECIĄG

z Suchej Górnej, zaś 21 lipca upływie 59 lat od Jego śmięci. Z żalem w sercu wspominają córka Maria i syn Jan z rodzinami.

GL-097

*Mijają godziny, dni, płyną lata,
a pamięć o Tobie wciąż żyje
i do serc naszych powraca.*



Dnia 7. 3. 2009 mijają 9. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Tatusia, Brata i Dziadka

śp. FRANCISZKA PRZYHODY

O chwilę wspomnień i cichą modlitwę prosi rodzina.

GL-116

NEKROLOGI

*Poszłazech cichutko, bo mie zawolali,
nie dalać wóm ręki, bo nie bylo czasu.
Żol mi was tu wszeczkich, co żyjecie dali,
i żol mi odchodzić od groni i lasów.*



W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 5 marca 2009 odeszła do swego Pana w wieku 79 lat nasza Droga Mamusia, Teściowa, Babcia i Ciocia

śp. MAŁGORZATA BOJDA

z domu Świenczyk, zamieszkała w Trzyńcu. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 9 marca 2009 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu - kremacja. W smutku pogrążona rodzina.

GL-143

Serdecznie dziękujemy za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszej Drogiej

śp. DANUTY BILAN

wszystkim krewnym, przyjaciołom, dawnym współpracownikom ze szkoły muzycznej w Trzyńcu, uczniom, sąsiadom i znajomym. Dziękujemy również księdzu Kazimierzowi Suchankowi za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz panu Tadeuszowi Nierostkowi za pożegnanie ze Zmarłą w imieniu MK PZKO Błędowice. Za upiększenie obrzędu pogrzebowego dziękujemy panu Miloslavovi Podkalskiemu, soliście Teatru Narodowego w Pradze, panu Pavlu Motlochowi, profesorowi Uniwersytetu Ostrawskiego, kwartetowi smyczkowemu ze szkoły muzycznej w Trzyńcu oraz skrzypkowi panu Karolowi Jaworkowi. Pragniemy również podziękować ordynatorowi hawierzowskiego szpitala MUDr. Josefovi Kopeckiemu oraz pielęgniarce pani Wandzie Foltynowej za opiekę w czasie choroby. W smutku pogrążona rodzina.

GL-144



*Co mi mówisz górski strumieniu?
W którym miejscu ze mną się spotykasz?
Ze mną, który także przemijam -
podobnie jak ty...*

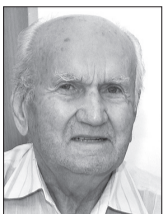
Jan Paweł II

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych i znajomych, że dnia 5. 3. 2009 zmarł w wieku 78 lat nasz Ukochany Syn, Mąż, Ojciec, Dziadek

śp. BRONISŁAW MENCNER

z Trzyńca. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę dnia 11. 3. 2009 o godz. 14.30 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzyńcu. Zasmucona rodzina.

GL-146



Z bólem w sercach zawiadamiamy, że dnia 5. 3. 2009 zmarł w wieku niespełna 89 lat po krótkiej ciężkiej chorobie nasz Ukochany

śp. KAROL MATWIKOW

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w środę, dnia 11. 3. 2009 o godz. 15.00 w kaplicy cmentarnej w Trzyńcu. W żalu pogrążona żona i synowie z rodzinami.

GL-145

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Biznes (7, godz. 17.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE AUDYJCJE: 8. 3. o godz. 18.30 - „Nie tylko dla kobiet rady nie od parady”. Rozmowa z kreatorem sovoir-vivre'u Zbigniewem Zielińskim. Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńiec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE - MK PZKO zaprasza 18. 3. o godz. 16.00 zainteresowanych na odczyt i prezentację przeźroczy inż. Franciszka Chowańca pt. „Południkowa Afryka” do Domu PZKO.

CIERLICKO - Macierz Szkolna zaprasza 14. 3. o godz. 15.00 na balik dziecięcy pt. „Witajcie w Parlamencie Europejskim” do Domu Dzieci i Młodzieży.

CIERLICKO-STANISLAWICE - Klub Kobiet oraz Klub Seniora MK PZKO zaprasza 12. 3. o godz. 16.00 na spotkanie 12. 3. o godz. 16.00 do DPZW na Kościelcu.

▲ Kluby Kobiet oraz Seniora MK PZKO zapraszają na wystawę robót ręcznych 28.3. i 29. 3. w DPZW na Kościelcu. Wernisaż 28. 3. o godz. 15.00. Wystąpią dzieci z przedszkola i szkoły w Cierlicku. Wystawa otwarta w sobotę do godz. 18.00, w niedzielę w godz. 9-17. Bufet zapewniony.

CZ. CIESZYN-OSIEDLE - MK PZKO zaprasza 14. 3. o godz. 15.00 na zebranie sprawozdawczo-wyborcze do salki posiedzeń Kongresu Polaków przy ul. Komeńskiego.

KARWINA-DARKÓW - MK PZKO zaprasza na walne zebranie 8. 3. o godz. 15.30 do świetlicy PZKO. W programie występ uczniów PSP z Karwiny-Frysztatu.

KARWINA-RAJ - MK PZKO zaprasza 8. 3. o godz. 15.00 na walne zebranie do Domu PZKO przy ul. Kubisza.

▲ Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 10. 3. o godz. 15.30.

STONAWA - Dzieci z przedszkola oraz szkoły, grono pedagogiczne, Macierz i MK PZKO zapraszają na Balik Rockowy 15. 3. o godz. 14.30 do Domu PZKO.

SUCHA GÓRNA - MK PZKO zaprasza na spotkanie z okazji MDK 8. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Program: niespodzianka w wykonaniu grupy Suszynas.

UWAGA SENIORZY HPC! - W związku z XVIII Zjazdem Seniorów i Starsziny Harcerskiej w Katowicach przygotowujemy wystawę seniorów harcercskich. Zwracamy się do Was, seniorzy, o wypożyczenie zdjęć, względnie pamiątek związanych z Waszą służbą harcercską. (Po skanowaniu zostaną zwrócone). Materiały należy oddawać do 30. 4. w Ośrodku Dokumentacyjnym Kongresu Polaków w RC, Ko-

meńskiego 4, w Cz. Cieszynie. Kontakt: mgr Marian Steffek, nr tel. 602 265 474.

ORŁOWA LUTYNIA - MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawczo-wyborcze 7. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

WIERZNIOWICE - Zarząd MK PZKO zaprasza na walne zebranie 15. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Po zebraniu odbędzie się prelekcja T. Chorzempy o jego podróżach do Ameryki Południowej.

OFERTY

KUPIĘ DOM rodzinny lub parcelę budowlaną, najlepiej z ogrodem. Wszelkie formalności załatwię na własny koszt! Proszę o kontakt na telefon nr 558 712 358 (wieczorem).

GL-134

KUPIĘ OGRÓD (z chatką) do celów rekreacyjnych. Proszę o kontakt na telefon 602 510 658.

GL-134

SPRZEDAM PARCEŁĘ budowlaną w Miśtrzowicach - największej ofercie cenowej! Tel. 725 222 690.

GL-122

POSZUKUJĘ PSA do pokrycia suczki, rasa owczarek środkowozajętyckiej (bez PP), tel. 736 436 823.

GL-120

ODKUPIĘ jakiejkolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432.

GL-010

OFERTY PRACY

PRZYMIEMY WSPÓŁPRACOWNIKÓW do pracy w Rodzinnym Doradztwie Finansowym. Darmowa re kwalifikacja i szkolenia. Spotkanie informacyjne odbędzie się w sobotę 7. 3. o godz. 9.00 w Domu PZKO w Trzyńcu-Starym Mieście. Tel.: 777 348 714.

GL-132

POSZUKUJEMY OSÓB na stanowiska: **Kupiec/Purchase Manager, Specjalista Marketingu/Brand Manager, Asystentka działu kupna** ze znajomością PJ i AJ oraz doświadczeniem branżowym. Praca na pełen etat, atrakcyjne warunki zatrudnienia! Blizsze informacje na stronach www.axial.cz, mailem: weronika.kondziolkova@axial.cz, telefonicznie: 596 110 060.

GL-114

URLOP

TYGODNIOWE WYCIECZKI autokarowe oraz urlopy z programem: Kapielska termalne Podhajska i Wielki Meder, Pieszczany, Morze Bałtyckie, Komora Solna (Austria), Zakopane, Wysokie Tatry, Karkonosze, Południowe Czechy, Szumawa. Katalog przesłamy pocztą. CK A-Z TOUR, 739 95 Bystrzyca 536, tel.: 558 995 995, e-mail: aztour@centrum.cz, www.ckaztour.cz.

GL-135

RADEK SLONČÍK, OFENSYWNY POMOCNIK MFK KARWINA:

Czuję się jak nastolatek

Radek Slončík należy do najbardziej doświadczonych piłkarzy w kadrze drugoligowego MFK Karwina. Wydawać by się mogło, że takiego starego wygę już nic nie może zaskoczyć. A jednak. Jak powiedział w wywiadzie dla „Głosu Ludu”, nie spodziewał się aż takiego luksusowego zaplecza sportowego i takiej rodzinnej atmosfery, jaka panuje w karwińskim zespole. – *Tęgo mogą Karwinie pozazdrościć nawet pierwszoligowe kluby* – przyznał 36-letni ofensywny pomocnik, który w przeszłości bronił barw takich drużyn, jak Baník Ostrawa, Sparta Praga czy węgierski FC Újpest. Do Karwiny trafił zimą w charakterze wypożyczenia z Fulneku, wraz z innym doświadczonym graczem, Vladimírem Stašem.

Odmówiłeś m.in. pierwszoligowej Tescomie Zlin, co skłoniło cię zatem do dalszej gry w drugiej lidze?

Na pewno konkretna i szybka oferta ze strony Karwiny. Znam się z menedżerem sportowym Petrem Mašlejem jeszcze z czasów, kiedy grałem

w Ostrawie, to też miało więc niebagatelne znaczenie w podejmowaniu decyzji. Sprawdziłem na własnej skórze, grając w Fulneku, że druga liga wcale nie jest słaba. Poziom występujących tu drużyn miłe mnie zaskoczył. Na dodatek, Karwina dysponuje znakomitym zapleczem sportowym, niczego mi tu nie brakuje. Ze Zlinem najprawdopodobniej walczyłbym o uratowanie skóry, w Karwinie cele przed rewanżową rundą są wyższe. W tabeli plasujemy się wprawdzie dopiero na 12. miejscu, ale wierzę, że rychło odbijemy się w spokojniejsze strefy drugiej ligi.

Czy ósme miejsce w tabeli, które ogłosiło kierownictwo klubu, jest w zasięgu możliwości tej drużyny?

Z pewnością tak, ale wiele będzie zależało od pierwszych kolejek. Teraz gramy z mocnym Ujściem nad Łabą, wprawdzie u siebie, nie zmienia to jednak faktu, że rywal należy do trudniejszych w drugiej lidze. Jeżeli w sobotę wygramy i utrzymamy formę także w następnych marcowych kolejkach, uwierzę, że z

tą drużyną możemy dojść daleko. Postaram się w maksymalnym stopniu pomóc Karwinie. Na zdrowie ogólnie nie narzekam, na kolano też nie. W przeszłości bywało z tym różnie, ale obecnie czuję się w dobrej formie i nic mnie nie ogranicza. Odpukać, na dziś czuję się jak nastolatek.

Jesteście pasowani na czarnego konia wiosennej rundy. Zasłużenie?

Tęgo nie mogę ocenić. Zweryfikują to dopiero mecze o punkty. Na pewno szefostwo klubu zrobiło w zimowej przerwie bardzo dużo. Przegraliśmy tylko jeden mecz sparingowy, gra wyglądała całkiem dobrze, ze zdobywaniem bramek też nie mieliśmy większych problemów. Formę z meczów kontrolnych musimy jednak potwierdzić we wiosennych kolejkach. W Fulneku, gdzie grałem w



Radek Slončík (przy piłce) w sparingu z GKS Katowice.

jesiennej rundzie, też dysponowałem niezłym zespołem, tymczasem zdobyliśmy zaledwie 9 punktów. To ostrzeżenie na przyszłość. Nie wystarczy dobra chemia w drużynie, dobrzy piłkarze, należy jeszcze wygrywać mecze. Niektórzy może widzą w Karwinie czarnego konia, dla nas jednak najważniejsze są dobre wyniki. Jak mówię, druga liga jest bardzo wyrównana i nieodgadniona.

JANUSZ BITTMAR

Startuje druga liga piłkarska

No i doczekali się też fani drugoligowych zespołów piłkarskich. W ten weekend rusza rewanżowa część rozgrywek, trzymać kciuki możemy za dwóch reprezentantów naszego terenu, zespoły Futbolu Trzyniec i MFK Karwina. Trzyniec zaprezentuje się dziś na wyjeździe w Fulneku, Karwina zmierzy się u siebie z Ujściem nad Łabą (14.30).

FOTBAL TRZYNIEC

Podopieczni trenera Ericha Cviertny jesienny sezon zakończyli na 11. miejscu w tabeli. Trzyńczanie borykali się głównie ze słabą skutecznością w ataku. Zimowe zajęcia podporządkowane były więc poprawie gry w ofensywie. – *Bez strzelonych bramek nie możemy marzyć o sukcesie, nie wystarczy poprawna gra w defensywie czy linii pomocy* – powiedział „Głosowi” trener drużyny, Erich Cviertna. W przerwie zimowej dołączył do zespołu doświadczony Martin Zbončák, który wspólnie z Jaroslavem Chlebkiem powinien pokierować przede wszystkim psychologią zawodników. W sparingach w korzystnym świetle prezentował się zwłaszcza napastnik Radek Szmek, najbardziej bramkostrzelny piłkarz podczas przerwy zimowej. Szmek walczył o miejsce w podstawowym składzie z wychowankiem Banika Ostrawa, napastnikiem Vitem Přecechtělem i wszystko wskazuje na to, że wygrał tę rywalizację. Přecechtěl w meczach kontrolnych więcej czasu poświęcał kłótniom z arbitrami, niż piłce nożnej. Z Dukli Praga wrócił na zaozlańskie boiska František Hanus. Ofensywny pomocnik karierę rozpoczynał w Boguminie, grał też w Jakubczowicach, obecnie zaś pomoże drugoligowemu Trzyńcowi. Trener Erich Cviertna pozytywnie ocenił jego grę w zimowych sparingach. Hanus dobrze radził sobie także na prawej pomocy. – *František jest typem świetnie wyszkolonego technicznie piłkarza, w dodatku potrafi umiejętnie pokierować linią pomocy* – ocenił Cviertna. W kadrze nie ma: Adama (Michalovce), Du-



Trzyniec – Górny rząd (od lewej): Ivan Martinčík, Ondřej Byrtus, Richard Veselý, Michael Hupka, Radek Szmek, Anton Fizek, Martin Šalamoun, Radek Kuděla, Martin Doubek, Stanislav Cabák. Środkowy rząd: Erik Lotter (masażysta), Miroslav Ceplák, Ivo Kantor, Michal Sostřonek, Pavel Malif, Sebastián Tomsa, Lukáš Gasczyk, Vít Přecechtěl, Martin Zbončák, Petr Lisický, Petr Joukl, Karel Serafin (trener bramkarzy). Dolny rząd: Martin Lipčák, Jaroslav Chlebek, Miloš Koloničný (kierownik zespołu), Edvard Huczala (dyrektor generalny), Eugeniusz Delong (prezydent klubu), Zdeněk Dembinný (dyrektor sportowy), Erich Cviertna (trener), František Hanus, Václav Bruk.

ricy (powrót na Słowację), Eismana (Bohemians Praga), Kopeckiego (Ołomuniec), Laureano (powrót do Brazylii), Macečka (Frydek-Místek), Matěja i Zítka (Zabrzeg).

MFK KARWINA

Karwiniacy pasowani są na czarnego konia rewanżowej rundy rozgrywek. Chyba żaden drugoligowy zespół nie wzmocnił tak radykalnie swojej kadry, jak właśnie drużyna znaną Olzy. – *Nie chcemy być chłopcami do bicia* – powiedział „Głosowi” menedżer sportowy klubu, Petr Mašlej. Karwina do drugiej ligi trafiła latem ubiegłego roku, dosłownie w ostatniej chwili, z zespołem poukładanym wtedy w ciągu trzech tygodni. – *W zimowej przerwie zrobili-*

śmy wszystko, by dobrze uzupełnić drużynę – zapewnił Mašlej. W meczach kontrolnych podopieczni trenera Leoša Kalvody przegrali tylko raz, w korzystnym świetle pokazali się głównie napastnicy – Vladimír Mišínský (Baník Ostrawa) i Martin Opic. Do najciekawszych nabytków

włączy się najszybciej za trzy tygodnie, podobnie jak Zdeněk Látał. Z Karwiną pożegnali się: Rýdel (Zlin), Brezničan (Puchow), Macek (Most), Richter, Blaha (obaj HFK Ołomuniec), Vávra, Gill (obaj GKS Jastrzębie), Knötig (Zabrzeg), Jelić i Miko. (jb)



Karwina – Górny rząd (od lewej): David Sourada, Josef Hoffmann, Michael Reichl, Ján Novák, Vladimír Mišínský, Petr Dittrich, Vladimír Staš, Tomáš Jursa. Środkowy rząd: Petr Pillár, Jan Buryán, Martin Opic, Ján Juska, Marcel Pavlík, Radek Slončík, Adrian Čeman, Radim Diviš, Tomáš Kučera. Dolny rząd: Vladan Milosavljev, Tchami Hervé, Ondřej Fícek, František Vítkovský (masażysta), Leoš Kalvoda (trener), Petr Hort (kierownik zespołu), Čestmír Kročil (asystent trenera), Filip Juroszek, Zdeněk Látał.

W SKRÓCIE

■ **MISTRZOSTWA PZKO W ŚLĄSŁOMIE.** Zawody zaplanowane są na 14 marca w Mostach koło Jabłonkowa. Rejestracja narciarzy odbędzie się w godz. od 7.30 do 8.30, początek rywalizacji o godz. 9.10. Opłata startowa: 250 koron. Organizatorem mistrzostw są: klub SKI Beskidy, PZKO Sibica i PZKO Mosty k. Jabłonkowa. Zgłoszenia do 13. 3. – tel. 558339750, adres mailowy: v.martynkova@ski-mosty.cz.

■ **SKI MARATON MOSTY.** Narciarze biegacze mogą już trenować na „Ski Maraton”, który rusza 15 marca z Mostów na Girową i Hrczawę. Start o godz. 10.00 w Mostach (SKI Mosty), rejestracja od 8.00 do 9.30. Opłata startowa: 100 koron (dorośli), 50 koron (młodzież). Kontakt – tel: 605 067 217.

■ **TURNIEJ TENISA W WĘDRYNI.** PTTŚ Beskid Śląski jest organizatorem turnieju w tenisie stołowym. Impreza odbędzie się w wędryńskiej Czytelnii 14 marca. Rejestracja od godz. 8.00 do 8.30. Opłata startowa: 50 koron.

■ **PIŁKARSKI REFOTAL CUP.** 9. kolejka (dziś): Piast Cieszyń – Dzieńmorowice (8.30), Bystrzyca – L. Piotrowice (10.05), Lutynia Dolna – Sucha Górna (11.40). W ubiegłą środę w meczu o 1. miejsce Slavia Orłowa pokonała 4:2 Baník Olbrachcice.

■ **SZANSA DLA KOWALCZYK.** Liderka klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w biegach narciarskich, Finka Aino-Kaisa Saarinen, zrezygnowała ze startu w weekendowych zawodach w Lahti. Jako powód podała przeziębienie. W klasyfikacji generalnej PS Saarinen o 26 pkt wyprzedza Słowenkę Petrę Majdić oraz o 109 pkt Justynę Kowalczyk, który wystąpi w Lahti. Dziś biegaczkę będą rywalizować w sprincie na 1,2 km, zaś jutro na dystansie 10 km technika dowolna.

■ **PRZEGRANA W STAMBULE.** Siatkarki Fakro Muszynianki przegrały w pierwszym ćwierćfinałowym meczu Ligi Mistrzyń z tureckim Eczacıbası Stambül 1:3. Awans Muszynianki do Final Four wyraźnie się oddalił. Trzy sety były bardzo wyrównane i wynik rozstrzygał się w zaciętych końcówkach.

■ **DWA GOLE TO ZA MAŁO.** Drugoligowi hokeiści HC Orłowa przegrali we własnej hali 2:3 (0:2, 1:0, 1:1) z wiceliderem tabeli, Szumperkiem. Mecz był zacięty od pierwszej do ostatniej minuty, dominowali w nim obaj golkiprzy. Po stronie gospodarzy Šafránek, w barwach Szumperka Maláč. Bramki i asysty: 38. Prokop (Minařík), 48. Studený – 13. Holík, 16. Ambruz (Sedlák), 41. Duba (Blanár). Orłowa zagrała w składzie: Šafránek – Sznapka, Chomič, Kudláček, Haas, Urbánek, Samiec, Golab, Minařík, Grygar, Kotásek, Blatoň, Stránský, Škatuła, Míntěl, Dušek, Vydra, Potočný, Novák, Prokop, Studený.

■ **BANIK ZAGRA W HUSTOPECZACH.** Piłkarze ręczni Banika Karwina zmierzą się jutro na wyjeździe z Hustopeczami. W meczu 24. kolejki ZUBR Ekstraligi trener Jaroslav Hudeček może skorzystać z prawie najsilniejszego składu. – *Chcemy sięgnąć po komplet punktów i nawiazać po udanym meczu z Bystrzycą pod Hostynem* – powiedział „Głosowi” karwiński szkoleniowiec. Baník zajmuje w tabeli ekstraligi czwartą lokatę (28 pkt.). Prowadzi Zubrzy (38), przed Preszowem (37) i Duklą Praga (32). (jb)